

Protokół ze wspólnego posiedzenia
Komisji Rolnictwa, leśnictwa, ochrony środowiska
i bezpieczeństwa
Komisji Oświaty, kultury, sportu, ochrony, zdrowia
i opieki społecznej
komisji Rozwoju gospodarczego, inwestycji
i finansów

w dniu 30.01.2025 r. godz. 12:00

Posiedzeniu przewodniczył:

Pan Marek Busłowicz

Obecni na posiedzeniu członkowie komisji oraz zaproszeni goście wg. załączonej listy obecności – załącznik nr 1

Porządek posiedzenia:

1. Projekt uchwały w sprawie nadania nazw ulic na terenie miejscowości Warcino, gm. Kępice.
2. Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXI/339/2022 Rady Miejskiej w Kępicach z dnia 17 lutego 2022 r. w sprawie wyznaczenia miejsca do prowadzenia handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników oraz uchwalenia regulaminu określającego zasady prowadzenia tego handlu.
3. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Warcinie im. Księdza prałata Alfreda Osipowicza w celu utworzenia Szkoły Filialnej w Warcinie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach.
4. Projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach poprzez utworzenie podporządkowanej jej organizacyjnie Szkoły Filialnej w Warcinie o strukturze organizacyjnej klas I-IV wraz z oddziałami przedszkolnymi.
5. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Biesowicach im. Janiny i Cyryla Zalewskich w celu utworzenia Szkoły Filialnej w Biesowicach Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach.

6. Projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach poprzez utworzenie podporządkowanej jej organizacyjnie Szkoły Filialnej w Biesowicach o strukturze organizacyjnej klas I-IV wraz z oddziałami przedszkolnymi.
7. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Kępice na rok 2025.
8. Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2025-2040.

Pan Grzegorz Ożóg poprosił o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków i opłat stanowiących dochody budżetu gminy Kępice za pomocą innego instrumentu płatniczego, w tym instrumentu płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny.

Przewodniczący komisji Pan Marek Busłowicz poddał pod głosowanie przyjęcie powyższego projektu uchwały.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie

Przewodniczący komisji Pan Marek Busłowicz poddał pod głosowanie porządek obrad.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

- 1) Projekt uchwały w sprawie nadania nazw ulic na terenie miejscowości Warcino, gm. Kępice.

Pani Magdalena Majewska poinformowała, że :

Już kilka lat temu mieliśmy z mieszkańcami w Warcinie referendum w sprawie nadania nazw ulicom. Chodzi o to, że w Warcinie działki zostały tak podzielone, że numery musiały być oznaczone również literami i nawet nam już alfabetu brakowało. Np. jak ktoś miał działkę i ją podzielił to było a, b, c, d i tworzył się chaos, a druga rzecz to problem z dotarciem służb ratunkowych. Były też prowadzone rozmowy odnośnie połączenia Łużek z Warcinem na wniosek mieszkańców. Połączenie miejscowości to już nie nasza decyzja. Wystąpiliśmy do Ministra, decyzja została przyjęta, stąd nadanie ulic w miejscowości Warcino, ale tu chodzi o Łużki. Po stronie Gminy Kępice będzie zamówienie tabliczek z nazwami ulic, nadajemy nowe adresy dla mieszkańców, którzy mieszkali w Łużkach, teraz w Warcinie i powiadamy instytucje typu Straż Pożarna, Policja. Rola mieszkańców jest tylko taka, że powymieniają tabliczki z numerami domów.

Pan Damian Chabros kierownik referatu Geodezji, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska wyjaśnił, że jest konsekwencją likwidacji miejscowości Łużki i włączenie jej do miejscowości Warcino. Żeby uczcić pamięć miejscowości Łużki, jedna z ulic będzie się nazywać Łużki, pozostałe to Malinowa, Klonowa i jeszcze jedna.

Pani Magdalena Majewska dodała, że dowody osobiste, prawo jazdy, w nowych nie ma adresów.

Pan Damian Chabros dodał, że po stronie mieszkańców jest również zgłoszenie tego faktu organom, z którymi mają podpisane umowy, typu banki, ubezpieczyciele.

Pan Damian Chabros opuścił obrady.

Głosowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazw ulic na terenie miejscowości Warcino, gm. Kępice.

Projekty uchwały zostały przyjęte jednogłośnie.

- 2) Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXI/339/2022 Rady Miejskiej w Kępicach z dnia 17 lutego 2022 r. w sprawie wyznaczenia miejsca do prowadzenia handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników oraz uchwalenia regulaminu określającego zasady prowadzenia tego handlu.

Pani Magdalena Majewska poinformowała, że:

W uchwale do tej pory obowiązującej miejsce handlu dla rolników był wyznaczony przy dworcu PKP. W związku z nową lokalizacją targowiska ta uchwała musi być zmieniona.

Głosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXI/339/2022 Rady Miejskiej w Kępicach z dnia 17 lutego 2022 r. w sprawie wyznaczenia miejsca do prowadzenia handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników oraz uchwalenia regulaminu określającego zasady prowadzenia tego handlu.

Projekty uchwały zostały przyjęte jednogłośnie.

- 3) Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Warcinie im. Księdza prałata Alfreda Osipowicza w celu utworzenia Szkoły Filialnej w Warcinie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach.

Pan Maciej Chaberski poinformował, że:

Omawiając powyższy projekt uchwały odniesie się do kolejnych, ponieważ będą ze sobą ściśle powiązane i dotyczą oświaty.

W zeszłym roku 2024, na 6 szkół działających na terenie gminy Kępice urodziło się 40 dzieci. Matematyka i ekonomia to są dwie dziedziny życia, które są nieubłagalne, jesteśmy zmuszeni coś robić, działać. Zadania własne Gminy określa ustawodawca, zgodnie z ustawą z 1990 r. z późniejszymi zmianami o samorządzie gminnym. Państwo jako radni, mieszkańcy wiecie, jakie obowiązki na nas jako Gminę. Gmina jesteśmy my wszyscy, nie tylko poszczególne grupy zawodowe, służby komunalne, drogi, inwestycje wielkogabarytowe. Przygotowując się już przez wiele tygodni do naszych rozmów, robiliśmy analizę wszelkich wydatków, dzisiejszych

i przyszłych. Jeśli chodzi o wydatki oświatowe doskonale wiecie, że one z roku na rok rosną i jest to podyktowane najbardziej ciągle zmieniającymi się stawkami wynagrodzeń. Każdy kto będzie analizował budżet poszczególnej szkoły to zobaczy jaki odsetek to są koszty stałe, a jaki wynagrodzeń, co jest normalnym, że rośnie najniższa krajowa, mówimy o koszcie np. obsługi szkół. Rosną również pensje nauczycieli. Żeby była jasność, nikt nie zazdrości nauczycielom tej wypłaty, ale my jako Gmina musimy stać na straży tych wydatków. Kiedy przyszedłem tutaj, wielu z Państwa tutaj było. Wspólnie uczestniczyliśmy w kampanii wyborczej i wspólnie rozpoczęliśmy z Państwem i mieszkańcami tworzenie historii Gminy. Pierwsza moja wizyta nie była w Gdańsku, tak jak teraz to czynimy walcząc o kolejne środki na rozwój naszej Gminy, tylko musieliśmy wytłumaczyć co zrobimy z Gminą przy takim ogromnym zadłużeniu i co się stanie gdy zbraknie na wypłaty, głównie dla oświaty. Każde zmiany, które dokonujemy teraz, zawsze będę powtarzał, że jest to ewolucja, nie rewolucja, bo rewolucja pożera własne dzieci. Chcieliśmy by odbyło się to w sposób najbardziej delikatny. Czytając różnego rodzaju zarzuty, po prostu kłamstwa, że będziemy zwalniać nauczycieli, od samego początku powtarzamy, te zmiany chcemy przeprowadzić w taki sposób by nie zwalniać nauczycieli. Oczywiście, że stracą nadgodziny ale nie wszyscy. Skutek finansowy przez te zmiany, które chcemy wprowadzić, nie będą odczuwalne od razu, to są plany wieloletnie. Dlaczego proponujemy dwie placówki, a nie wszystkie? Takie głosy mieszkańców dochodzą, że powinno się zamykać jak jest tak mało narodzin. Chcemy by funkcja oświatowa została w tych budynkach. Nie wyobrażamy sobie, żeby małe dzieci, od razu robić im taką rewolucję. Każdy budynek mamy ztermomodernizowany. To jest wszystko co do tej pory mogliśmy zrobić by ograniczyć te koszty, przynajmniej te stałe. Gdybyśmy zrobili jeszcze kolejne szkoły to zwolnienia nauczycieli były by już nieuniknione. A my chcemy wprowadzić tą ewolucję. Nauczyciele będą odchodzili na emerytury. Będziemy oczywiście zakręcali, nawet rozmawiając ze Związkami Zawodowymi by nauczycieli, którzy nie mają obowiązku iść na emeryturę, by zachęcać do tego, a mamy takowe instrumenty by zachęcać. Już były prowadzone rozmowy z poszczególnymi nauczycielami, którzy osiągnęli, bądź mają uprawnienia emerytalne. Proszę mi wierzyć, że będą ci nauczyciele zadowoleni. Nie chcemy zwalniać młodych nauczycieli, bo mamy do wyboru, czy nauczycielkę w wieku emerytalnym czy nauczycielka młoda samotnie wychowująca dziecko, bo takie dylematy też mamy. Nie chcemy wyrzucać na emeryturę, chcemy zachęcać. To jest zawsze autonomiczna decyzja każdego z pracowników. Każdy kto pracuje w szkole, czy w spółce, czy w urzędzie, czy pracuje w jakiegokolwiek firmie.

Zadania własne Gminy to nie tylko oświata, ale to też budowa dróg itd. Jeżeli chodzi o inwestycje to doskonale jako radni wiecie, bo zawsze z wami omawiamy, są zawsze współfinansowane. Dla porównania, wszystkie inwestycje, które będziemy realizowali w tym roku to ich koszt z naszych środków własnych jest nieporównywalny do tego co wybudujemy. Są to środki pozyskiwane. Będziemy budowali Centrum przesiadkowe, drogi wzdłuż torów, parkingi, rondo i słyszałem taki zarzut, że koszt własny będzie wynosił około 50 mln zł.

5 mln zł. wkładu własnego będzie rozłożone na 3 lata, na czas trwania inwestycji, ale to jest coś co z nami zostanie. Pan Maciej zapytał, czy ktoś pamięta kiedy był ostatni remont dworca. *radni nie pamiętają*. Pan Maciej stwierdził, że w czasie komuny był na pewno.

Pan Maciej Chaberski wyjaśnił, że wkład własny jaki włożymy to nie jest nawet, patrząc na ilość środków, coś co dodajemy do oświaty w roku poprzednim. A zadania własne Gminy mamy różnorodne, to nie jest tak, że skupiamy się na jednym i zapominamy o innych. Każdy chce być bezpieczny, każdy chce, żeby nasze jednostki OSP były dobrze wyposażone, dobrze wyszkolone. Każdy chce jeździć po dobrych drogach, każdy chce chodzić po chodnikach, które są także oświetlone. To nie są tylko wydatki inwestycyjne, to są także bieżące. Każdy chce mieć w XXI wieku wodę. Walczymy wspólnie jak tu siedzimy w trójkę plus prezes Gonciarz i jeszcze referat geodezji i referat inwestycji o środki na zbudowanie wodociągów, na które możemy zdobyć 100% środków i jeżeli tego nie zdobędziemy to tego nie zrobimy czego koszt to jest kolejnych 6 mln zł. Naszych mieszkańców nie interesuje to. Słyszałem, że chcemy to zrobić kosztem szkół.

Powiedziałem o ilości narodzin dzieci, to nie jest wróżenie z fusów, to nie są statystyki. Widzimy jak się one kształtują w poszczególnych latach od 2024 r w dół. Jeżeli zobaczymy liczbę dzieci dojeżdżających do tych szkół, to są dzieci np., które dojeżdżają z innych miejscowości. Chcę to bardzo podkreślić, że chcemy dzieci w klasach 7 i 8. W projekcie uchwały musi być pierwsza o likwidacji, ale kolejna już jest w sprawie przekształcenia poprzez podporządkowanie szkół filialnych. O tym samym rozmawialiśmy z panem kuratorem i związkami Zawodowymi. Jestem daleki od osądzania kogoś o złe intencje, a się dowiaduję, że my chcemy zlikwidować. Nie wiemy co będzie za kilka lat. Czy ktoś z nas wiedział, że będzie COVID, czy ktoś wiedział, że energia elektryczna podrożeje o tyle, czy ktoś wiedział, że poprzez wojnę, która niespodziewanie wybuchła za naszą wschodnią granicą, ceny np. stali podrożeją o 800 % i nasze inwestycje krajowe, nie tylko gminne będą zagrożone? Te wszystkie przemiany dzieją się w naszym całym kraju, Także przemiany pod względem demograficznym. W sąsiednim naszym mieście w Słupsku, przedszkola są wygaszane. W mieście Gdynia są zamykane szkoły. W mieście Gdańsk są zmieniane obwody szkół, po to by połączyć szkoły. Podobnie było z utworzeniem spółdzielni „Zielony Punkt”, dlaczego postanowiliśmy ją wcześniej utworzyć? Bo skutek finansowy przyjdzie później. Jeżeli na oświatę, na nauczycieli w roku następnym, za dwa lata w listopadzie lub w październiku zbraknie na wypłaty, kto za to odpowie. To nie będzie wina pana skarbnika, co się wydarzy? To jest przewidywanie, to będzie działanie na wiele lat do przodu. Czy ktoś z Państwa zdaje sobie sprawę ile to nas kosztuje emocji, nerwów. Czy to jest dla nas przyjemność teraz ? Mieszkańcy się teraz butują, dlaczego robimy konsultacje w miejscowościach Barwino. Taka była woła osób, które wnioskowały, by były na terenie całej gminy. Słyszysz się o głosach, że tu nie chodzi o oszczędności, że chodzi o drugie dno, ale o jakie drugie dno? To nie jest nic przyjemnego dla nas urzędników, skarbnika, kierownika Biura Szkół, dla radnych, sołtysów itd. Wiedzieliśmy, że to są sprawy, które nie będą miłe, ale musimy coś z tym zrobić, musimy iść do przodu. Padł gdzieś wniosek, że można zrezygnować z Centrum Przesiadkowego. Pewnie, że można, można też zrezygnować z dostarczania wody. Tak samo konsultacje, idźmy dalej zrobimy konsultacje czy gmina nie powinna płacić za śmieci, albo czy woda nie powinna być za darmo, ale żyjemy w takich realiach, a nie innych. Odpowiemy na wszelkie pytania.

Pan Maciej Chaberski wyjaśnił, że tytułem wstępu musiał ze swojej strony wypowiedzieć się na temat oświaty, gdyż kosztowało, go to dużo zdrowia i emocji osoby, która utożsamia się i którą kocha tą gminę. Czasami to co musimy zrobić to nie są to popularne decyzje.

Pan Maciej Chaberski wyjaśnił dlaczego chodzi o klasy 7 i 8. Ponieważ są najdroższe w utrzymaniu. Uproszczony przelicznik 7 czy 8 klasa to koszt dwóch nauczycieli, natomiast klasy 1-3 to koszt jednego nauczyciela. To są przedmiotowcy.

Pani Magdalena Majewska dodała, że na konsultacjach, mieszkańcy pytali skąd będą oszczędności, skoro dzieci zostaną. Stąd oszczędności, że łączymy klasy z Biesowic i z Warcina do Kępic. Nauczyciele zostają, ale nie mają nadgodzin tylu co teraz. Nie wykluczamy całkiem, bo część nauczycieli na pewno będzie miała, ale nie tyle co teraz. Wszystkie dane są na BIP, w uchwałach budżetowych, w sprawozdaniach. To co z-ca mówił, nawet we wniosku o konsultacje, ostatnie zdanie brzmi tak, że mieszkańcy są przekonani, że te zmiany nie są podyktowane szukaniem oszczędności i dziwię się, że te osoby świadomie to podpisywały. Oszczędności w oświacie nie znajdziemy, ale przynajmniej chcemy zahamować lawinowy wzrost wydatków na oświatę. Nie ma drugiego dna, nie wiem jakie mogłoby być drugie dno. Nie wiem kto mógłby robić w naszej gminie biznes na oświacie przy tej liczbie dzieci. Pytajcie, bo rozumiemy wątpliwości.

Pani Irena Hulisz zapytała jak będą wyglądały symulacje, oszczędności, bo chyba były robione.

Pan Maciej Chaberski wskazał, że przy kwotach wydatkowanych na dzień dzisiejszy, przy wynagrodzeniach, które mają zastosowanie w dniu dzisiejszym, poprosił Pana Andrzeja Wieliczko – radcę prawnego i kierownika Obsługi Szkół o wyjaśnienie.

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że analizujemy i liczymy na wszelkie sposoby i przyjęcie zmian, które proponujemy na tym etapie powinno w skali roku, ale nie w pierwszym roku. W pierwszym być może dołożymy, bo trzeba będzie wypłacić odprawy i inne tego typu rzeczy. W kolejnych latach te zmiany powinny dać nam od 500 tys zł do 600 tys zł rocznie. O takich pieniądzach mówimy. Ktoś powie dużo, ktoś powie mało.

Pan Marek Busłowicz zapytał czy ta kwota dotyczy dwóch szkół czy jednej?

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że dwóch szkół. Uwzględniając już, że poniesiemy koszty związane z dowozem dzieci, po odjęciu już wszelkich kosztów związanych ze zmianami. Tzw. netto.

Pani Irena Hulisz zapytała, czy dyrektorzy zostają na swoich stanowiskach?

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że nie będzie dyrektorów szkół, będą kierownicy szkół filialnych. O tym kto zostanie powołany na kierownika szkoły filialnej zdecyduje dyrektor szkoły w Kępicach, ponieważ to będą jego podwładni, a tym samym to on powinien sobie dobrać ludzi, z którymi będzie się musiał dzielić odpowiedzialnością.

Pan Zdzisław Maciaszek dodał, że i tak musi zaciągnąć opinii Rady Pedagogicznej.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że ostatecznie decyzja będzie należała do dyrektora Plutowskiego.

Pani Irena Hulisz zapytała, że jeżeli dojdzie do przekształceń to zostanie rozpisany konkurs?

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że tutaj nie ma obowiązku konkursu. Droga pedagogiczna poszczególnych nauczycieli szkół filialnych to Dyrektor Plutowski będzie sobie dobierał

z organem prowadzącym, nie ma obowiązku robienia jakiegokolwiek konkursu na kierownika filii.

Pan Rafał Stelmach zapytał odnośnie samej uchwały. Zostało napisane, że będzie zmiana organizacyjna i w Warcinie i w Biesowicach zostaną klasy 1-4, a później jest opis, że klasy 5 i 6 też będą uczęszczały. Dlaczego w planie jest taki zapis, że klasy 1-4, a w rzeczywistości klasy 5 i 6 będą chodzić do szkoły?

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że zgodnie z prawem oświatowym szkoła filialna może obejmować oddziały przedszkolne i klasy 1-3, ewentualnie do klasy 4. Dlatego tworząc szkołę filialną są zapisy, że szkoła filialna będzie obejmować oddziały przedszkolne i klasy 1-4. Szkoła filialna nie może obejmować strukturalnie klas 5 i 6. Dlatego w naszych planach jest to, aby klasy 5 i 6 były oddziałami zamiejscowymi. Nie otrzymaliście Państwo projektów uchwał finalnych, gdzie będzie zapis mówiący o tym, że Szkoła Podstawowa w Kępicach będzie mogła prowadzić również zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i oświatowe w innych lokalizacjach tj. w Warcinie i w Biesowicach. Po to by mogła prowadzić oddziały zamiejscowe, mówimy o klasie 5 i 6. Gdybyśmy mogli zapisać, że szkoła filialna będzie obejmowała klasy 5 i 6, byśmy to zrobili. Nie możemy bo przepis jest jednoznaczny.

Pan Marek Buśłowicz zapytał czy ta pierwsza uchwała, która w tej chwili rozpatrujemy jest uchwałą intencyjną?

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że procedura jest taka jak Państwo otrzymali w opisie, gdzie pisze jak to chcemy robić. Najpierw w miesiącu lutym musimy podjąć uchwałę o zamiarze przekształceń, likwidacji i tutaj jest to co powiedziała Pani Burmistrz, jest to nieszczęśliwe używanie nazewnictwa, bo ustawa w takiej sytuacji nie mówi o przekształceniu tylko mówi masz zlikwidować celem utworzenia. Stąd tytuły uchwał muszą być, likwidujemy w celu utworzenia. Może było by łatwiej rozmawiać, gdyby uchwała się nazywała w celu przekształcenia szkoły podstawowej w Warcinie w szkołę filialną.

Pan Artur Szewc dodał, że odnośnie pytania Pana Rafała Stelmacha, oglądał program z wieloma specjalistami i jest przekonany, że kiedyś do tego dojdzie, że rząd się do tego przychyli, bo inaczej nie będzie miał na top pieniędzy, że Burmistrz decyzją będzie mógł zmienić, zrobić szkołę filialną. Wypowiadali się wóldarze samorządów, że problemem dla nich jest to likwidowanie i zakładanie na nowo. Żeby to można było robić jako samorząd. Zostawiamy szkołę i filię robimy oszczędności. Nie tylko my borykamy się z takim problemem, podejrzewam, że pół Polski.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że to co proponujemy, to nie jest nasz autorski pomysł. Takie rzeczy rozważa wiele samorządów, co najbardziej zaskoczyły samorządy na Mazowszu będące niedaleko Warszawy. Wszyscy robią filie do klasy 3 i już od klasy 4 wyrzucają do innej placówki. My tego nie chcemy.

Pan Artur Szewc dodał, że musielibyśmy wtedy zwolnić nauczycieli.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że nam przyświeca główny cel, próba zapewnienia zatrudnienia wszystkim pracownikom zarówno oświaty jak i obsługi i nauczycielom. Stąd jak już mówiono ewolucja a nie rewolucja, my naprawdę nie mamy innego wyjścia. Trochę nas przyspieszyli

rzządzający, bo mieliśmy dobry rok, gdzie jak wprowadziliśmy swoje zmiany dotyczące łączeń klas 1-3, żeby były wspólne. Mieliśmy spadek wydatków, udało nam się własnymi działaniami zatrzymać te wzrosty. Duża podwyżka wynagrodzeń w roku 2024, na którą dostaliśmy pieniądze tylko na wynagrodzenia zasadnicze, spowodowała, że z własnych pieniędzy dokładamy do dodatków i te wydatki znowu nam gwałtownie skoczyły. Wzrost wydatków na oświatę między rokiem 2023 a 2024 jest znaczący. W roku 2024 wydaliśmy 23 864 000,00 zł, a w roku 2025 planujemy 25 880 000,00 zł. To jest dwa mln. zł wzrost wydatków na oświatę. Wydatki te dotyczą szkoły publiczne i niepubliczne, bo w kosztach oświaty jest również szkoła niepubliczna. Większy wzrost wydatków i kosztów utrzymania jest w naszych szkołach niż w szkole niepublicznej. Szkoła niepubliczna dostaje wyłącznie wysokość subwencji, która otrzymuje a ona zbyt wiele nie wzrasta. W naszych placówkach w roku 2024 wydaliśmy 17 367 000,00 zł, a w roku 2025 planujemy 19 190 000,00 zł., czyli mamy wzrost o 1 800 000,00 zł. to w szkole niepublicznej wzrost wynosi raptem około 200 000,00 zł bo tak wzrasta po prostu tylko subwencja. My szkole niepublicznej więcej nic nie damy, a swoim musimy dać wszystko. Nauczycieli nie interesuje, czy z pieniędzy subwencyjnych czy jakichkolwiek zewnętrznych mamy pieniądze na wynagrodzenia i kiedy one się skończą. Maja dostać wynagrodzenia, bo im się należy. Pracują, mają do tego prawo jak każdy. A naszym obowiązkiem jest zapewnić w sposób odpowiedni środki.

Pan Rafał Stelmach dodał, że poruszamy się po tabelkach i wyliczeniach, które obejmują subwencję i zapytał czy nie było ustawy, która zmieniała sposób finansowania szkół?

Pan Maciej Chaberski odpowiedział, że w tym roku będzie.

Pan Rafał Stelmach zapytał w jaki sposób ta zmiana ewentualnie wpłynie później na jakieś oszczędności? To całkowicie wywróci system finansowania, system liczenia itd.

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że pan Grzegorz Ożóg – skarbnik Kępic potwierdzi, że w tej chwili nie ma wyodrębnionej subwencji oświatowej. Dostaliśmy ogólnie subwencję na potrzeby własne, oświatowe kwotę 20 000 000,00 zł a wnioskowaliśmy o 30 parę milionów. Te 20 mln. zł to nie jest tylko i wyłącznie na oświatę, to jest na wszystkie subwencje, które kiedyś dostawaliśmy czyli wyrównawczą i inne rzeczy. Z tego musimy przyjąć jakieś założenia, skoro standard A, bo to akurat Państwo podaje, czyli podstawowa subwencja na jednego ucznia między 2024 a 2025 rokiem wzrasta o 5%. Nie mamy tej samej ilości uczniów, bo jest mniej w roku 2025 niż w 2024, trzeba przyjąć założenie, że to co mieliśmy w roku 2024 należy podwyższyć o te 5%. Jeżeli w roku 2024 roku dostaliśmy subwencji oświatowej i przedszkolnej 17 007 000,00 zł, podwyższmy tą kwotę o 5% to możemy założyć, że w tych 20 mln zł. subwencja na oświatę wynosi 17 850 000,00 zł. A mamy wydać 25 880 000,00 zł. czyli brakuje nam 8 mln zł. W roku 2024 dołożyliśmy z własnych pieniędzy 6 857 000,00 zł Wzrost wydatków mamy o 2 mln zł. Założmy, że dostajemy 1 mln zł więcej subwencji to i tak brakuje nam 800 000,00 zł, musimy dołożyć z własnych środków. Rok do roku dokładamy coraz więcej. Jeden rok zdarzył się, że udało nam się troszeczkę zbić i tyle. Ktoś może zapytać dlaczego takie zmiany, czy możemy coś wewnątrz pozmienić? Pan Andrzej wyjaśnił, że jego zdaniem wewnątrz w sensie kolejnych łączeń, zmiany się wyczerpały. Czeka na propozycje panów dyrektorów, czy oni widzą jakiekolwiek możliwości, szukania wewnątrz szkół oszczędności, ale stałych nie doraźnych. Nie że nie wyremontujemy czegoś, że nie kupimy pelet-u, albo nie

będziemy robili doraźnych rzeczy. Nie, chodzi o takie rozwiązania, które dadzą nam stałe oszczędności. Pan Andrzej oświadczył, że jest umówiony z panami dyrektorami na połowę lutego, by analizować sytuację i szykowany jest jeszcze inny wariant zmian, ewentualnie gdyby ten nie przeszedł. Inny wariant byłby mniej korzystny dla pracowników, bo będą się niestety wiązały ze zwolnieniami. W ramach tej ewolucji jesteśmy w stanie zapewnić pracę wszystkim, tylko odbędzie się to kosztem niektórych nauczycieli, związanych ze zmniejszeniem liczby nadgodzin, a tym samym z troszeczką obniżeniem zarobków. Taka jest solidarność zawodowa, która mówi, że jeśli masz z czegoś odstąpić koledze, koleżance, to zrób to, dzięki temu kolega koleżanka będzie miał pracę.

Pan Zdzisław Maciaszek oświadczył, że oświacie przygląda się od 1997 roku i z tego co pamięta, jedyna likwidacja została przeprowadzona w ostatnich 25 lat to jest w Mzdowie. Dzisiaj używanie pojęć półprawd jest bardzo szkodliwe. Wciąganie również pana Maciaszka prywatnie jako radnego w pseudo konflikt interesu, nie jest w porządku. Oświadczył z ogromną stanowczością, że nigdy nie był, nie jest i nie będzie zainteresowany jako radny szkołą podstawową w Warcinie czy Biesowicach, czy jakąkolwiek inną szkołą. Do emerytury zostało mu 5 lat, a trzeba by było życia na przynajmniej kolejnych 25 lat, żeby cokolwiek inicjować. Konflikt interesów to każdy z nam ma z tutaj obecnych, czy też większość. Kolega ma żonę w Biesowicach, kolega ma żonę w Kępicach, Jak ten konflikt interesów wygląda? Właśnie na tym, że każdy z nas czuje się odpowiedzialny za tą gminę, on sam jest związany i do śmierci będzie. Nie chce płacić podatków 4 czy 5 razy większych tylko dlatego, że zaciągniemy potężne kwoty na utrzymanie oświaty w takiej formie jaka ona dzisiaj jest. Ta powolna zmiana ewolucyjna, to co Pani Burmistrz powiedziała 14 lat temu, że żadna szkoła nie będzie zlikwidowana i do tej pory nie jest zlikwidowana.

Pani Magdalena Majewska dodała, że też nie będzie.

Pan Zdzisław Maciaszek dodał, że głoszenie tych tez typu, że dążymy do likwidacji, nie jest w porządku. Przypomniał, że dyrektor szkoły jest odpowiedzialny za formowanie młodych ludzi. Jakie formowanie młodych ludzi, jeżeli się ciągle podjudza i robi awanturę w koło kogoś. Dyrektor ma realizować politykę oświatową w gminie, więc również odpowiadać w jakimś sensie za stronę finansową. Skąd tych pieniędzy nabrać. Jeżeli mnie nie stać na trzy samochody to utrzymuję dwa samochody, jeden muszę sprzedać. Zmiany ewolucyjne są super, a dyskusje na ten temat, my musimy wyciszać tą atmosferę. Jak była wygaszona szkoła w Przytoku, Pan Maciaszek Zdzisław oświadczył, że nie będzie podjudzał, ani nakręcał, bo to do niczego nie prowadzi. Jeżeli mamy zamiar dalej tu mieszkać i żyć, to będziemy też żyć tutaj ze sobą i co nie będziemy się ze sobą odzywać przez 10 lat? Nie na tym to ma polegać. Przedyskutujmy, powiedzmy wszystkie argumenty za i przeciw, ale zobaczmy wszystko, również te elementy finansowe, bo jesteśmy mieszkańcami tej gminy.

Pan Grzegorz Ożóg odniósł się do pytania Pana Rafała Stelmacha, że jak w projekcie budżetu na rok 2025 było napisane w uzasadnieniu, że rok 2025 jest to pierwszy rok obowiązywania ustawy o dochodach jednostek finansów publicznych. Zgodnie z informacją Ministra Finansów, potrzeby finansowe i korekta zamożności gminy wynoszą ponad 34 mln. zł. Składają się na nie potrzeby wyrównawcze – ponad 10 mln. zł., potrzeby oświatowe – ponad 21 mln. zł., potrzeby rozwojowe – 1 mln 600 tys. zł., potrzeby ekologiczne- 634 tys. zł. Z całych potrzeb

finansowych Gmina Kępice otrzymała 20 267 924,06 zł. To jest kwota prawie 14 mln zł. mniejsza niż są potrzeby finansowe.

Pan Rafał Stelmach dodał, że była też mowa o tym, że większa część PIT-u będzie trafiała do budżetu. Czy jest znana taka kwota? O ile jest wyższa?

Pan Grzegorz Ożóg wyjaśnił, że kwota PIT-ów, która wpłynie w roku 2025 (*szukał zapisu w uchwale budżetowej na rok 2025*)

Pan Rafał Stelmach bo chciałby wyjaśnić wątpliwości, które narastają w nim osobiście przy tej całej sytuacji, aczkolwiek w podsumowaniu, jest za tym by te przekształcenia doszły do skutku. Zapytał, czy były przeprowadzone konsultacje społeczne, czy były rozmowy z mieszkańcami, uczniami?

Pani Magdalena Majewska wyjaśniła, że pierwsze spotkanie było w Warcinie z nauczycielami, drugie spotkanie w Biesowicach z nauczycielami, z rodzicami w Warcinie i w Biesowicach, ze Związkami Zawodowymi Nauczycielskimi tutaj w Urzędzie i Solidarnością w Słupsku. Z tego względu, że zbliża się okres sprawozdawczy w sołectwach i chcieliśmy w pierwszej kolejności zrobić te zebrania w miejscowościach, których dotyczą zmiany. Na zebraniu w Warcinie wpłynął wniosek od mieszkańców o przeprowadzenie konsultacji społecznych na terenie całej gminy. Otrzymacie je zaraz Państwo, to uzasadnienie, gdzie jest stek bzdur i kłamstw. Tam nie ma ani słowa prawdy, tylko manipulacja. Pani Magdalena Majewska wyraziła swoje zdziwienie, że te osoby się pod tym podpisały. Jakby się dobrze zastanowić, to można by było wyciągnąć konsekwencje od osoby, która to pisała. Pani Magdalena stwierdziła, że ona i dyrektor Maciaszek są najbardziej pokrzywdzeni w tym uzasadnieniu. Nie zgadza się z tym i żadna rozsądna osoba nie powinna tego podpisać. W związku z powyższym mamy 60 dni na ustosunkowanie się, bo we wniosku do konsultacji było, żeby przeprowadzić od 27 stycznia do 7 lutego. Nie jesteśmy w stanie. Jak w poniedziałek dostaliśmy wniosek, zarządzenie wydaliśmy w piątek i po 7 dniach od zarządzenia zaczynamy. Konsultacje będą w każdym sołectwie. Jeżeli konsultacje dotyczą całej gminy musimy zrobić konsultacje dla każdego okręgu wyborczego. W Kępicach nie da się w każdym okręgu, bo wiemy jak są podzielone, stąd będzie, że dla każdego okręgu wyborczego w jednym miejscu. Nie jesteśmy w stanie zrobić tego inaczej fizycznie.

Pan Artur Szewc zapytał czy to jest coś innego niż zebranie sołeckie?

Pani Magdalena wyjaśniła, że będzie to spotkanie oprócz zebrania sołeckiego. Mamy godzinę czasu zebranie, a godzinę konsultacje. Mieliśmy 60 dni na rozpatrzenie wniosku w sprawie konsultacji, a my od razu to zrobiliśmy. Według uchwały w sprawie konsultacji, wynik konsultacji nie jest wiążący dla organu, który podejmuje decyzję. Jaki będzie wynik konsultacji, a jaką decyzję podejmiemy, mogą być dwie różne rzeczy. Po to są robione, by dały jakiś obraz. Po tym uzasadnieniu nie zdziwię się, że mieszkańcy są manipulowani (*radni otrzymali uzasadnienie*) Będziemy jeździli z z-cą na każde zebranie, prosimy Państwa radnych o wsparcie. Chodzi o to, żeby mieszkańcom przedstawić fakty. Dostaliście Państwo radni, chociaż nie chcemy się tym sugerować, bo nie oddaje wszystkiego, wyniki ośmioklasistów. Te wyniki nie oddają tego, że te klasy są małoliczne. Od roku 2019 to już jakiś obraz daje. Jedno co z tego wynika, to to, że małoliczne klasy nie daje przełożenia na wyniki w nauce.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że w dyskusjach jakich brał udział z Panią burmistrz, pojawiał się zarzut dotyczący tego dlaczego Gmina nie popracuje nad strategią oświaty, a dopiero wtedy ewentualnie będzie wprowadzała zmiany. Z dwóch powodów. Część z Państwa pamięta, jak w poprzedniej kadencji rady była praca nad strategią komisji oświaty.

Pan Artur szewc dodał, że tam były wnioski daleko bardziej krytyczne.

Pan Andrzej Wieliczko przypomniał, że w momencie, w którym przedstawiciel Związków zawodowych przyniósł opracowanie powołując się bardzo na opracowaniu zrobionym przez eksperta zatrudnionego przez Związki Zawodowe i pracującego dla Ministerstwa Edukacji Narodowej, w którym między innym w konkluzji było zapisane (wtedy istniały gimnazja), że optymalnym rozwiązaniem jest zarówno pod względem edukacyjnym jak i finansowym, aby oddział w klasie szkoły podstawowej liczył między 18 a 21 dzieci, natomiast gimnazjum między 22 a 24. W momencie gdy oświadczyliśmy, że już na tamten moment szkoła w Kępicach przestaje spełniać wymogi z ilością dzieci w oddziałach, a wszystkie inne są dużo poniżej, nikt już dalej nie chciał dyskutować o tym, że powinniśmy wprowadzać zmiany. Gdyby już wtedy zostało to przegłosowane, to już w roku 2018 już powinniśmy prowadzić do likwidacji szkół, po to by próbować uzyskiwać efekty z liczbą tych dzieci. Jeśli klasy 7 i 8 trafią do Kępic, nie spowoduje to tego, że powstaną klasy z dużą ilością dzieci. W większości przypadków w Kępicach mamy po dwa oddziały, tylko, że w materiałach które radni dostali pokazano, że klasa liczy 15 dzieci, 16 lub 14. Jeżeli dołożymy 5, 4 lub 3 dzieci z Warcina i Biesowic to w każdym oddziale zrobi nam się 20 lub 22 dzieci. W sytuacjach, których mamy jedną klasę, dzieci z Warcina i Biesowic będą tworzyły dodatkowy oddział, bo dołożenie ich do tej istniejącej spowodowałoby, że było by 30 parę dzieci. To nie wchodzi w grę. Postawiliśmy sobie zadanie, że maksymalna liczba dzieci w klasie to 25. I to się nam udaje. Dokładając kolejny oddział i tak daje nam to kolejne oszczędności, bo zamiast trzech klas 7 będziemy mieli dwie to i tak jeden oddział mniej. Każdy oddział więcej to 30 tys zł. Rozumiemy, że to co proponujemy nie podoba się w Warcinie i w Biesowicach, bo uczniowie klas 7 i 8 będą musieli przyjechać do Kępic, ale tak już było. Jak istniały gimnazja, w Warcinie istniała 6 klasowa szkoła podstawowa. Dzieci po ukończeniu szkoły podstawowej w Warcinie przyjeżdżały do gimnazjum do Kępic i były wcielane do istniejących klas, które przechodziły z klasy 6 do 1 gimnazjalnej, albo jak była nadwyżka był tworzony nowy oddział. Już w tamtym momencie były prowadzone dyskusje, że należy zlikwidować gimnazja, bo było ich za dużo. Był pomysł taki, żeby zlikwidować gimnazjum w Biesowicach i żeby dzieci po 6 klasie szły do gimnazjum w Kępicach.

Pan Artur szewc dodał, że był pomysł zlikwidowania gimnazjów w całej gminie i przywożenia dzieci do Kępic.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że opcja B była taka, że w Korzybiu lub Barcinie zostaje gimnazjum, bez wskazania lokalizacji, generalnie doprowadzenie do jednego lub dwóch gimnazjów na terenie gminy Kępice. Zmieniła się władza, ogłoszono, że gimnazja w ogóle będą likwidowane i w związku z tym zaprzestaliśmy prac nad takimi zmianami. Czyli wracamy do tego co już było.

Pan Marek Busłowicz wyraził swoje obawy odnośnie tego, że za dwa lub trzy lata stanimy przed większym dylematem naprawdę likwidacji szkół. Jest coraz gorzej.

Pan Maciej Chaberski dodał, że będzie to nadzorowane na bieżąco. Naszym zamysłem jest by te funkcje oświatowe zostały, by dzieci tam dalej uczęszczały. Wbrew tego co możecie przeczytać, że nasze nierozważne zarządzanie finansami to jest ewidentny brak gospodarności, to wy radni też jesteście władzami gminy i też nierozważnie zarządzacie finansami, ale proszę mi wierzyć, że rozważnie. Każdą złotówkę oglądamy i właśnie ta rozważa prowadzi do takich decyzji. Bardzo przykro się to czyta.

Pan Krzysztof Rosiak odnosząc się do pisma i słów, że Radny Zdzisław Maciaszek korzysta z budynków publicznych, nie ponosi żadnych kosztów, że otrzymuje subwencję dużo większą, zapytał czy to jest prawda.

Pan Andrzej Wieliczko odnosząc się do słów Pana Marka Busłowicza potwierdził, że kolejne zmiany, tylko trudno powiedzieć kiedy, czy za dwa czy za trzy lata zmienimy szkołę w Korzybiu i w Barcinie. Któraś będzie główną, a któraś filialną. Nie zrobiliśmy tego dzisiaj, z przyczyn o których wspomniał Pan Burmistrz, żeby nie doszło do zwolnień. Oficjalnie też o tym mówimy na spotkaniach. Trudniejsze czasy nadchodzą i to nie ulega wątpliwości. Kolejna zmiana, jeżeli uda nam się nabrać jakąś pulę, która będziemy mogli zadysponować, będziemy robili taką samą zmianę w Korzybiu i Barcinie.

Odnosząc się do pytań dotyczących tego co jest w uzasadnieniu, Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że prawdą jest, że szkoła w Przytoku korzysta z budynków publicznych, nie ponosząc żadnej daniny na rzecz gminy, czyli nie płaci czynszu bądź podatku. To wynika z przepisów. Prawo oświatowe mówi wyraźnie, że podmioty prowadzące szkołę, za te budynki nie ponoszą na rzecz samorządu żadnych podatków i opłat lokalnych. Inną sprawą jest ponoszenie bieżących remontów, kosztów utrzymania. Gdyby się dzisiaj szkoła zamknęła to z tymi nakładami wraca to na własność Gminy.

Pan Zdzisław Maciaszek dodał, że w ostatnich 10 latach na szkołę w Przytoku przeznaczono około 3 mln zł, na rozbudowę, na remonty, na doposażenia.

Pani Magdalena Majewska dodała, że boisko „Orlik”, plac zabaw, które dyrektor wybudował z grandów, też jest do dyspozycji wszystkich dzieci.

Pan Zdzisław Maciaszek poinformował, że przygotował pismo na zarzuty i wysłał pocztą i zostawił pani Burmistrz. Odczytał fragment: „Z przykrością stwierdzam, że przedstawione zarzuty, oparte są na nieprawdach i zmanipulowanych danych, mający charakter szkalujący i stanowiące próbę podważenia wiarygodności zarówno stowarzyszenia jak i szkoły oraz osób za nie odpowiedzialnych. Tego typu działania mają na celu wywołanie szkody i naruszenia dobrego imienia organizacji, które działa na rzecz społeczności lokalnej. Spotykając się z odpowiedzią i reakcją prawną, te zarzuty stowarzyszenie będzie konsekwentnie bronić swojego imienia, swojej reputacji, wykorzystując wszelkie dostępne środki prawne wobec osób świadomie rozsiewających nieprawdziwe informacje.” Te wszystkie informacje tam podane są półprawdami, które są najgorsze.

Pani Burmistrz Magdalena Majewska poprosiła radcę prawnego o informację jak to wygląda od strony prawnej.

Pan Andrzej Wieliczko odniósł się do 5 głównych zarzutów z uzasadnienia. Wyjaśnił, że w kwestii dotyczącej subwencji na język mniejszości narodowej, jest uzależniony od tego jaką jesteśmy placówką, jakie mamy dzieci, są odpowiednie wagi. W związku z tym szkoła w Przytoku jest według swoich wag, my jesteśmy według swoich wag. Mamy największą szkołę w Kępicach, gdzie jest najwięcej dzieci, to jest szkoła miejska, tam jest trochę mniej przelicznika niż na szkołę w Przytoku. Szkoła w Przytoku ma więcej dzieci niepełnosprawnych i z tego tytułu też ma dodatkowe pieniądze.

Pani Magdalena Majewska dodał, że przekazujemy tylko subwencję szkole w Przytoku, nie dokładamy z budżetu.

Pan Artur Szewc dodał również, że nie utrzymujemy tego typu jak napraw itd.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że nie jest przekazywana z tytułu nauczania języka mniejszości ani złotówka więcej niż to wynika z przeliczenia z Vat-u uzyskiwanej subwencji na język mniejszości narodowej Państwa.

Pan Andrzej przytoczył fragment z uzasadnienia, że szkoła w Przytoku otrzymuje najwyższe w gminie dofinansowanie do wychowania przedszkolnego, które przekracza 75% dotacji. Pan Andrzej zaprzeczył temu, oświadczając, że otrzymuje najmniejsze z możliwych. Zgodnie z przepisami ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, dofinansowanie na dzieci przedszkolne może wynosić od 75% kosztów utrzymania, może zostać podjęta decyzja o podwyższeniu.

Żeby operować kwotą, Pan Andrzej będzie trochę zaokrąglął. Szkoła w Przytoku w 2024 roku otrzymywało na dziecko 1 tys. zł. miesięcznie na przedszkolaka, to jest 75% kosztów utrzymania dzieci w naszym przedszkolu, czyli utrzymanie dzieci w przedszkolu jest 25 % większe. W oddziale przedszkolnym jest nawet wyższe, a my przeliczamy tylko przedszkole. Jeżeli mielibyśmy to porównać z oddziałem przedszkolnym w Warcinie i Biesowicach, to utrzymanie dziecka w oddziale przedszkolnym jest o wiele wyższe niż 1200 zł. Przedszkole w szkole podstawowej w Przytoku otrzymuje najmniejszą z możliwych dotacji, jaką gmina ma obowiązek dać. W związku z powyższym mówienie o tym, że przedszkole otrzymuje największe pieniądze, żeby nie być gołosłownym. Niepubliczne przedszkole i szkoła otrzymała dotację 758 tys. zł., nasze wydatki na nasze oddziały przedszkolne i przedszkole w 2024 roku to jest 2 mln. 100 tys. zł. O ile zliczymy dzieci, w Przytoku było 49 średnio dzieci, w naszym w Kępicach jest 105 plus w pozostałych szkołach w granicach 15 czyli mamy mniej więcej 160 dzieci. To nie powinien być temat dyskusji, bo to nie jest problem dotyczący tego, tylko nie wiadomo dlaczego wszyscy się skupiają na tym i to jest główna linia ataku. Istnienie szkoły w Przedszkolu nie ma wpływu na finansowanie naszej oświaty.

Pan Andrzej Wieliczko zacytował kolejny zarzut z uzasadnienia, że placówka, która powinna być finansowana ze źródeł prywatnych otrzymuje najwyższe dofinansowanie w przeliczeniu na jednego ucznia, co najbardziej obciąża gminę. W związku z powyższym wyjaśnił, że to też nie jest prawdą. Niepubliczna szkoła w Przytoku otrzymuje tyle ile my otrzymujemy subwencji

oświatowej na dzieci w szkole. Innym zadaniem jest finansowanie przedszkolaków, to jest zadanie gminy i to musimy te 75% utrzymania dać. W przypadku szkoły dajemy wyłącznie tyle ile dostajemy subwencji oświatowej, ani złotówki więcej. Jak sobie to obliczymy, to może wychodzić sporo pieniędzy, tylko trzeba rozróżnić na dzieci „zwykłe” i dzieci z niepełnosprawnościami. W budżecie gminy mamy zapisane wprost, że wysokość subwencji, którą otrzyma w roku 2025 szkoła niepubliczna na dzieci „zwykłe” to jest około 3 mln. zł. około 760 tys. zł na przedszkolaki i około 3 mln. zł na dzieci z niepełnosprawnościami. Nie można przeliczać dodatków na dzieci z niepełnosprawnościami na dzieci „zwykłe”.

Pan Zdzisław Maciaszek dodał, że nawet jeśli to przeliczymy to 36 tys. zł na utrzymanie dzieci w szkole w Kępicach, a w Przytoku 28 tys. zł.

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że nie możemy, nam nie wolno tego robić ponieważ pieniądze na dzieci z niepełnosprawnością mogą być wydane tylko i wyłącznie na koszty utrzymania oświaty dziecka z niepełnosprawnością. Jeżeli już to można liczyć to co jest na dzieci „zwykłe” te 3 mln. zł plus przedszkole. To też łatwo sobie przeliczyć, z prostego powodu. Jeżeli przyjmiemy, że szkoła dostaje 3 mln. zł na dzieci „zwykłe” a ma dzieci prawie 200.

Pan Zdzisław Maciaszek dodał, że koszt utrzymania szkoły w Przytoku to 19 607,00 zł, natomiast np. w Biesowicach 54 329,00 zł. To są dwie skrajności.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że nasze szkoły jeżeli mają dzieci z niepełnosprawnością też dostają dodatki na te dzieci. Większość dzieci z terenu gminy Kępice jest w szkole w Przytoku. Tak zdecydowali rodzice, to jest ich prawo i ich wola. W związku z tym mamy dzieci z niepełnosprawnościami, które wozimy do Sławna, do Słupska, do Turska czy do Damnicy.

Pan Zdzisław Maciaszek dodał, że żadna szkoła w Polsce nawet nie wiadomo jak elitarna nie jest utrzymywana ze środków prywatnych. Tak mówi ustawa o finansowaniu zadań oświatowych.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że te środki o których mówimy to są wszystko środki subwencji oświatowej, które otrzymujemy z budżetu Państwa.

Pan Andrzej przytoczył kolejny zarzut z uzasadnieniem, że placówka niepubliczna otrzymuje dofinansowanie na poziomie placówki publicznej, której jedynym źródłem finansowania wyjaśnił, że w jednym i drugim przypadku są to środki publiczne. Tylko, że szkoła niepubliczna dostaje tylko i wyłącznie środki z subwencji, my dajemy z własnych pieniędzy. Jeżeli na „zwykłego” ucznia z wszystkimi dodatkami w roku 2024 dostaliśmy około 19 tys. zł. Jeżeli policzymy, że w szkole w Warcinie mamy 61 dzieci, to łatwo policzyć ile dostajemy pieniędzy. Zaokrąglając do 20 tys. zł i 60 uczniów, daje 1 200 000,00 zł. a wydaliśmy 2,5 mln. zł. odejmijmy przedszkole przyjmując, że było to 500 tys. zł. odjąć 1 mln. 200 tys. zł, wychodzi, że dokładamy 800 tys. zł. Do szkoły niepublicznej ze swoich pieniędzy nie dokładamy ani złotówki. Nieprawdą jest, że z jakichkolwiek innych pieniędzy gminnych, mieszkańców naszej gminy dajemy pieniądze szkole niepublicznej. Dajemy naszym szkołom, bo to jest nasz obowiązek, żeby zapewnić finansowanie, żeby były wynagrodzenia pracowników, by opłacić media, by była możliwość kupowania pomocy naukowych na utrzymanie poziomu, by utrzymać bazę oświatową. To właśnie czynimy, tylko skala wzrostów, które w ostatnich latach idą zaczyna

nasz pokonywać plus demografia, która powoduje, że subwencji oświatowej mamy coraz mniej.

Pan Zdzisław Maciaszek złożył wniosek formalny o przejście do głosowania.

Pani Magdalena Majewska dodała, że we wniosku uzasadniono, że przekształcenie szkoły w Biesowicach będzie skutkowało utratą miejsc pracy przez nauczycieli. Pani Magdalena wyjaśniła, że właśnie po to robimy ewolucję, żeby żaden nauczyciel nie stracił pracy, ewentualnie mówimy o przejściu na emeryturę. Też tutaj jest niedomówienie, albo kłamstwo.

Pan Marek Busłowicz podsumował, że mówimy o utracie nadgodzin, nie zwolnieniach.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że prawdopodobnie będą musieli uzupełniać etaty w innych placówkach. Pan Andrzej wyraził zrozumienie, że jest to utrudnienie, bo jak ktoś pracuje tylko w Warcinie, tylko w Biesowicach a teraz będzie musiał się przemieszczać by uzupełnić etat w Barcinie czy w Korzybiu, ale dużo ludzi tak funkcjonuje – dodał Pan Marek Busłowicz. Wiele przypadków już dzisiaj takich mamy. Ktoś kto tego dzisiaj nie ma to jest to dla niego pewien dyskomfort.

Pan Roman Seta – dyrektor szkoły podstawowej w Warcinie poinformował, że reprezentuje nie tylko mieszkańców, ale też szkołę w Warcinie, rodziców, nauczycieli, dzieci. Oświadczył, że nie jest przygotowany na dzisiaj, podziękował za zaproszenie na komisję. Oświadczył również, że Pani Burmistrz obiecała mieszkańcom na spotkaniu, że 6 lutego będzie można się wypowiedzieć przed podjęciem uchwały i ludzie na to liczą, że przyjdą przed państwem powiedzą to co mówią dyrektorowi i co wynika z wniosku, który był czytany. Nie występuje jako przedstawiciel swojej społeczności, ale też społeczności szkoły podstawowej w Biesowicach.

Dbanie o rozwój Oświaty i kultury jest najwyższym dobrem, co państwo na pewno się zgodzą. Bardzo często z radnymi rozmawia i oświadcza, że oświata jest bardzo ważna i kultura jest bardzo ważna.

Pan Roman Seta przedstawił analizę co się traci, gdy traci się w miejscowości szkołę.

Pani Magdalena Majewska dodała, że cała dyskusja dotyczyła tego, że nie tracimy szkoły, po to robimy te zmiany, żeby szkoła została. Nie trzeba przekonywać, że zmiany muszą polegać na tym, a likwidacja musi być formalna, co sobie wyjaśniliśmy. Cała zmiana polega na tym, że robimy wszystko, żeby szkoła została. Nie trzeba nas przekonywać do tego, że oświata, kultura jest bardzo ważna i na tym nam zależy. Bardziej skupiłaby się na tym gdzie zatrzymać lawinowo rosnące wydatki na oświatę. Jako radni i władze gminy (rozumiem, że pan dyrektor jest w imieniu społeczności czyli rozumiem, że jest pan współautorem tych kłamstw i pomówień), skupiamy się nad tym jak to pogodzić, „jak ta kołdrę naciągnąć” by było dobrze. Mówiąc za wszystkich radnych jesteśmy przekonani, że szkoła na wsi jest bardzo ważna. Ważna jest ekonomia, ważne wydatki, wszystko jest ważne, bezpieczeństwo jest najważniejsze. Pod hasłem „bezpieczeństwo” kryje się też to, żeby nauczyciele i dzieci wiedziały, że do tej 6 klasy tu będą chodzili. Nauczyciel musi wiedzieć, że dostanie wypłatę, bo ma swoje jakieś zaciągnięte zobowiązania, ma kredyty, ma rodzinę i potrzebuje wiedzieć, że wypłatę dostanie. W ubiegłym roku robiliśmy zmianę w budżecie, przesuwaliliśmy, żeby zapewnić pieniądze na

wypłaty nauczycielom. To co robimy, robimy pod tym kontem, żeby bezpieczeństwo zapewnić nauczycielom. Możemy mówić o tym jaka jest ważna, ale nas do tego przekonywać nie trzeba, że szkoła jest ważna. Po to te zmiany robimy i każdy kto chce zrozumieć, to zrozumie to. I tak to wszystko będzie zależało od opinii kuratora. Jak nie w tym roku, to w przyszłym też musimy to robić. Też musimy próbować.

Pan Rafał Stelmach zaproponował, by pozwolić się wypowiedzieć panu dyrektorowi, niech każdy sam wyciągnie wnioski.

Pan Roman Seta poinformował, że nie jest współorganizatorem tego wniosku, nie jest współtwórcą.

Pani Magdalena Majewska dodała, że podpisał pan dyrektor.

Pan Roman Seta potwierdził, że podpisał ale nie jest współtwórcą. Poinformował, że chce pokazać perspektywę jego społeczności i społeczności w Biesowicach. Pan Roman Seta oświadczył, że zmiany reorganizacji oświaty mogą wpłynąć na lokalną gospodarkę. Wyjaśnił, że dlatego, że szkoły zatrudniają mieszkańców swoich i korzystają z usług. Nauczyciel zatrudniony w różnych szkołach, jest to jakieś rozwiązanie, ale nie będzie miał związany ze szkołą. Która szkołą? Doprowadzając do reorganizacji, tak jak mając doświadczenie z innymi szkołami one po prostu zniknęły. Szkoły są miejscem gdzie dzieci i rodziny nawiązują relacje społeczne, co jest kluczowe dla spójności społeczności. Zamknięcie szkół może zmusić uczniów do dłuższych dojazdów do innych placówek, co może być uciążliwe i kosztowne dla rodzin.

Pan Zdzisław Maciaszek zapytał w jakim sensie kosztowne dla rodzin.

Pan Marek Busłowicz zaproponował, by Pan Roman dokończył swój wywód, a na końcu się do tego odniesiemy.

Pan Roman Seta oświadczył, że mniejsze szkoły mogą zapewnić bardziej bezpieczne i kontrolowane środowisko dla uczniów. Szkoły często mają długą historię i są ważnym elementem dziedzictwa lokalnej społeczności. My mamy patrona swojego ks. Alfreda Osipowicza, a Biesowice Państwa Zalewskich. Mniejsze szkoły często mają wyższy poziom zaangażowania rodziców, co pozytywnie wpływa na relacje między nauczycielami i rodzicami uczniów. Mniejsze szkoły mogą być bardziej elastyczne i szybciej wprowadzać innowacje w nauczaniu, co może być trudniejsze w większych szkołach. Przeprowadzka do nowej szkoły może być stresująca dla uczniów i negatywnie wpływać na zdrowie psychiczne. Warto podkreślić, że lokalna społeczność może być gotowa do wsparcia szkoły poprzez różne inicjatywy, co może pomóc w rozwiązaniu problemów finansowych. Nauczyciele i pracownicy płacący podatki w naszej gminie, to jest wartość dla gminy. Płacenie podatków na coś co uchwalacie. Jakiś czas temu była mowa, żeby zatrudniać tylko z naszej gminy i ludzie, którzy pracowali musieli się przeprowadzić tutaj fizycznie, żeby utrzymać pracę. Dyrektorzy nie mogli zatrudniać sami nawet tych nauczycieli, którzy są na miejscu, a mieli kwalifikacje, a my tych kwalifikacji nie posiadaliśmy. Muszą dojeżdżać daleko stąd.

Od 1 stycznia tego roku wprowadzono zmiany w finansowaniu szkół, nie mówi się już o subwencji tylko mówi się o potrzebach oświatowych. Tam jest subwencja, dotacja na przedszkole, więc może będzie to trudniej do obliczenia. Nowy system uwzględnia etykietę

szkoły, rozwój zawodowy nauczycieli oraz liczbę dzieci, które po raz pierwszy także w przedszkolach. Standard A wartość kwoty na jednego ucznia wzrosła do kwoty 9477 zł., Pan Roman Seta poinformował, że podział środków jest szczegółowo określony algorytmem, który uwzględnia wagi, specyfikę szkoły i potrzeby uczniów. Jest finansowana pomoc psychologiczna pedagogiczna. Do tej pory była mowa tylko o orzeczeniach, czyli te dzieci, które mają orzeczenia mają dofinansowanie w postaci subwencji, ale już dzisiaj się mówi, żeby również dzieci, które mają opinię z poradni, a którym trzeba zapewnić dodatkowe zajęcia, żeby wyrównać deficyty też ma być ujęta w tych potrzebach edukacyjnych. Reforma też zakłada, że źródłem też będą dochody podatkowe, czyli im więcej ludzi zarabia na naszym terenie tym więcej będzie podatków na oświatę.

Pani Magdalena Majewska dodała, że pod warunkiem, że są zamieszkani na terenie gminy.

Pan Roman Seta dodał, że aktualizacja VAT to jest 112 VAT, która będzie dotyczyła, jeszcze nie ma planów takich, ale do tej pory była liczona do subwencji jedna godzina mniejszości narodowej język niemiecki, a od września mamy po 3 godziny. To jest trzy razy wzrost.

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że to nie jest trzy razy wzrost. Liczba godzin, ale i tak nie zwiększyła 3 razy.

Pan Roman Seta dodał, że liczba godzin, ale w związku z tym przewidziano aktualizację tej wagi.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że już ją zaktualizowano od września.

Pan Roman Seta oświadczyła, że teraz mówi się o tym, bo do języka niemieckiego, mniejszości narodowej są dwie wagi. Jedna jest waga do małej ilości dzieci uczestniczącym w niemieckim i druga w większej.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że są trzy. Nas dotyczą dwie, a trzecia dotyczy niepublicznych szkół.

Pan Roman Seta oświadczył, że te wyliczenia, które państwo usłyszeliście, nie wiem jakie macie dane przed sobą, ale według danych posiadanych w budżecie w szkole podstawowej w Warcinie i te dane, które przekazała rada rodziców, o które prosiła Gminę. Zapytał czy radni dysponują takim dokumentem.

Pan Rafał Stelmach poprosił, żeby puścić w obieg.

Pan Andrzej Wieliczko oznajmił, że to jest odpowiedź na udzielenie informacji publicznej jednego z rodziców, wszystkie kwoty, które Państwu podawał, to są takie same kwoty jakie są podane w tej odpowiedzi. O wysokości subwencji, o wysokości ile Gmina dołożyła w roku 2024, jaki jest przelicznik na jednego ucznia, również odpowiedź w kwestii wyliczenia ile przysługuje na mniejszość, odpowiedź w kwestii ile otrzymuje szkoła niepubliczna. To są dokładnie te same kwoty.

Pan Roman Seta zapytał czy to są te same kwoty. Można to później zweryfikować. Na spotkaniu z dyrektorami mieliśmy ten dokument i zgodziliśmy się wszyscy, że w zależności od tego jak się patrzy to różne kwoty wychodzą. Nawet wyliczenie pieniędzy na jednego ucznia

w przedszkolu, a przeznaczonych na jednego ucznia w szkole podstawowej w Przytoku jest różna kwota.

Pani Irena Hulisz zapytała czemu wracamy do Przytoku.

Pan Roman Seta odpowiedział, że tutaj się mówi, że te kwoty powinny być takie same. Nie wiem ile w Przytoku jest osób, jak przekracza jakąś tam wartość to subwencja powinna być mniejsza. Dlatego się odnoszę do dokumentów. To nie wyszło znikąd, mowa o szkole podstawowej w Przytoku, przecież dwa lata temu była mowa o tym, że szkoła w Przytoku przejmie budynek szkoły podstawowej w Biesowicach. Nie dziwcie się państwo, że ludzie są przerażeni teraz. Myślę, że to samo będzie, dlatego takie jest wrażenie. Oświadczył, też, że rozmawiał z dyrektorem, zarzeka się, że nie, ale jeżeli już raz było coś takiego zrobione to czemu ma się to nie powtórzyć.

Pan Marek Busłowicz, że dyrektor zdementował, te wszystkie pomówienia, więc uważa, że szkoda naszego czasu, żebyśmy cały czas do tego samego wracali.

Pan Roman Seta dodał, że ludzie są przerażeni, dlatego o tym mówią, to są obawy mieszkańców

Pan Maciej Chaberski zapytał przez kogo są podsycane. Mieszkańcy do nas piszą takie pytania, Pani z rady rodziców wypisuje dokładne informacje. Nie oszukujmy się. Ten stres, to budowanie nie daje nic dobrego. Co było raz zrobione. Ta transparentność, że szkoła podstawowa w Przytoku była kiedyś zainteresowana tą szkołą, ale już nie jest, po takim podejściu. Może gdyby była tą szkołą publiczną, która by działała w Biesowicach w ramach szkoły niepublicznej prowadzoną przez ten podmiot nie gadali byśmy o tym. I o tym rozmawialiśmy wtedy. Odsłuchałem sobie sesję przed naszym spotkaniem, wtedy Biesowice obiecało, że stowarzyszenie oni sami robią. Teraz jest najprościej kogoś zaatakować. Nie idźmy tą drogą.

Pan Artur Szewc dodał, że jest to próba uratowania finansów naszych, w ten sposób, żeby nikogo nie zwolnić, żeby mieli pracę itd.

Pan Roman Seta poinformował, że nie mówi o takich rzeczach, z którymi mieszkańcy przychodzą, bo nie wiem czy to prawda czy nie, ale aż wstyd powtarzać. Popytajcie mieszkańców, jesteście przez nich wybrani, popytajcie co mówią, co myślą. To, że Pani Burmistrz zaprosiła ich na sesję to usłyszycie to z ich ust.

Pani Irena Hulisz zapytała skąd mają takie informacje, które nie pokrywają się z prawdą. Gdyby Pani Burmistrz lub Pan Burmistrz z panem rozmawiał, ale tu jest nas cała rada i my wszyscy odpowiadamy za to co tu mówimy, co robimy i nie można powiedzieć, że ktoś wymyśli sobie kłamstwo i tak będzie na tym kłamstwie „jechał”. Nie powinniśmy o tym w ogóle mówić co sobie ludzie wymyślają, tylko o tym jakie są fakty.

Pan Roman Seta oświadczył, że ludzie obawiają się tego

Pani Irena Hulisz dokańczając myśl zapytała kto w takim razie mówi ludziom rzeczy, które są nieprawdziwe.

Pan Roman Seta wyjaśnił, że rzeczą prawdziwą jest to, że dwa lata temu szkoła w Przytoku chciała przejąć budynek szkoły w Biesowicach.

Pan Maciej Chaberski dodał, że taki był projekt uchwały, którego ówczesny kurator nie przyjął.

Pan Marek Busłowicz wyjaśnił, że nikt tego nie zaprzecza, tak było. Teraz mamy konsekwencje tego typu rzeczy, że nie mogliśmy iść w tym kierunku, żeby ratować tą szkołę. Dlatego jestem pełen obaw dalej idących skutków, że nie wiem czy za dwa, cztery lata się nie spotkamy, jak nie szybciej z ważniejszymi decyzjami o likwidacji szkół. W tej chwili słyszę cały czas z wypowiedzi „likwidacja szkoły”, to nie jest likwidacja szkoły. Ta szkoła będzie istniała, będzie miała swój sztandar, swoje imię.

Pani Magdalena Majewska dodała, że nigdy nie ma dobrego momentu, jak poinformować wszystkich ludzi jednocześnie, żeby wszyscy wiedzieli. W pierwszej kolejności postanowiliśmy spotkać się z radą pedagogiczną, z pracownikami szkół, żeby przedstawić tą informację. Najpierw z dyrektorami, później było spotkanie z pracownikami szkół, a później z rodzicami. Nie wiem jak w inny sposób przedstawić tą informację.

Przekazanie szkoły osobie fizycznej albo stowarzyszeniu to jest zupełnie inna sprawa.

Pan Roman Seta dodał, że wracając do spraw mieszkańców zdementował, że to nie od nas wyszło, że inne szkoły są pomniejszane. Nie są pomniejszane, pracują rzetelnie, w Przytoku też pracują rzetelni nauczyciele. Każda szkoła ma swoją specyfikę, każda jest inna. Poinformował też, że z dyrektorem z Przytoku współpracują, tylko się nie zgadzają w pewnych kwestiach, o czy informuje pana dyrektora o tych rzeczach, które są nie do przekazania tutaj, ale ludzie o tym mówią. Mówią również o tym, że są oburzenie, że chcą się spotkać z Państwem. Poprosił by radni nie głosowali uchwały zanim nie usłyszycie ich głosu.

Pan Marek Busłowicz wyjaśnił, że to jest uchwała intencyjna, nie końcowa.

Pani Magdalena Majewska poinformowała, że była na spotkaniu w Warcinie i w Biesowicach, mniej więcej te głosy wyglądają tak jak to uzasadnienie odnośnie konsultacji. Chyba, że czegoś nowego się dowiemy.

Pan Roman Seta poinformował, że podpisał i tam nie ma nic z kłamliwych rzeczy, to jest wszystko prawda, nawet na podstawie dokumentów można to stwierdzić.

Pan Rafał Stelmach oświadczyła, że Pan dyrektor seta mówi, że chodzi o placówki przedszkolne. Oddział przedszkolny w Przytoku na ucznia dostał 11 200.00 zł. a oddział przedszkolny w Biesowicach dostał 17 178.00 zł.

Pan Roman Seta oświadczył, że też pytał o to rodziców i to jest z tego dokumentu to wywnioskowali.

Pan Rafał Stelmach zapytał, czy w tym dokumencie są inne dane niż tutaj? *Poprosił o dokument posiadany przez Pana Romana Setę*

Pani Magdalena Majewska zapytała, jaką jest prawdą, że w pkt 1 szkoła korzystająca z budynków publicznych, nie ponosząc żadnych kosztów. Czy to jest prawda?

Pan Roman Seta oświadczył, że na zebraniu dyrektorów rozmawialiśmy o tym i mówiliśmy, że szkoły nasze publiczne pobierają 25 zł. od mieszkańca za wypożyczenie sali.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że to są dwie różne rzeczy.

Pan Grzegorz Ożóg dodał, że od osób prywatnych i zapytał, czy jako dyrektor szkoły Pan Roman płaci za to, że szkoła funkcjonuje, czy płaci za czynsz, czy jakąkolwiek wpłatę dokonuje Pan do budżetu Gminy, jako szkoła?

Pan Roman Seta oświadczył, że pobierana jest w Gminie opłata za wypożyczenie .

Pan Grzegorz Ożóg zapytał jeszcze raz, czy Pan wpłaca za trwałą zarząd, ile jest umów osób fizycznych, które wynajmują u Pana salę gimnastyczną i za nią płacą?

Pan Roman Seta udzielił odpowiedzi, że Sali gimnastycznej nie ma. Natomiast kilka osób płaciło.

Pani Magdalena Majewska wyjaśniła, że np. w Korzybiu korzystają z Sali gimnastycznej i musieliśmy to usystematyzować, to są osoby, które przyjdą wieczorem i płacą za to że korzystają z prądu, wodę i sprzątanie.

Pan Roman Seta poinformował, że dlatego rozumie pytania rodziców o to zniesienie opłat. Czy szkoła podstawowa w Przytoku, jak wypożycza się salę, czy jest to wpłacane do budżetu Gminy czy do stowarzyszenia.

Pan Zdzisław Maciaszek zapytał, a kto dokonuje remontów w Przytoku w szkole.

Pan Jacek Szwedkowicz dodał, że prowadzenie działalności gospodarczej polega na tym , że trzeba utrzymać siebie, swoich pracowników i obiekty na których się pieniądze zarabia. Jeśli stowarzyszenie jest podmiotem to wara nam do tego jak pozyskuje pieniądze jeśli robi to zgodnie z prawem. Byłby nienormalny szef czy właściciel gdyby tego nie robił, nie pozyskiwał tych pieniędzy skoro na jego garbie leżą pracownicy, utrzymanie w niepogorszonej stanie obiektów, to co mamy mu jeszcze zarzucić?

Pan Roman Seta dodał, że nie zasiada w radzie i nie głosuje nad budżetami, Pan dyrektor robi to już od kilkunastu lat. Głosuje za naszymi budżetami szkół publicznych.

Pan Jacek Szwedkowicz dodał, że nie sam, jest tu nas więcej.

Pan Roman Seta dodał, że nie sam, ale przekonuje.

Pan Maciej Chaberski zapytał, do czego ma przekonywać, skoro to jest system oświaty. Jeżeli to są same prawdy. Po kolei pan mecenas wytłumaczył, nie chce się tego powtarzać kolejny raz.

Pan Grzegorz Ożóg dodał, że skoro wiemy, że to są kłamstwa, nie będziemy powtarzali tych kłamstw. Po co Pan dyrektor z mównicy je pan dyrektor przedkłada? Już raz zostało to powiedziane.

Pan Roman Seta dodał, że na podstawie tego dokumentu rodzice to obliczyli.

Pani Magdalena Majewska dodał, że odnośnie możliwości dojazdu, nie rozumie poprosiła o wytłumaczenie o co chodzi.

Pan Roman Seta wyjaśnił, że chodzi o to, że jak szkoła zostanie filią to rodzice przeniosą dzieci do Polanowa i Ostrowca, nie będzie żadnego dziecka, które będzie jeździło do Kępic.

Pani Magdalena Majewska zapytała, kto zaprosił na zebranie sołeckie panią dyrektor z Lejkowa?

Pan Roman Seta oświadczył, że on sam zaprosił. Zapytany w jakim celu, żeby dzieci od razu szły do innej gminy, oświadczyła, że dlatego, że pani dyrektor z Lejkowa swoją szkołę zapisała do Całościowego Rozwoju Szkoły – ocenianie kształtujące i chciał, żeby była osoba, która opowie, która opowie o szkole, że nasza szkoła jest perełką w województwie pomorskim.

Pani Magdalena Majewska oświadczyła, że słyszała w kuluarach, że pani dyrektor przyjechała po to, żeby rekrutować dzieci do swojej szkoły w Lejkowie.

Pan Jacek Szwedkowicz zapytał, kto poniesie koszty dowozu?

Pani Magdalena Majewska wyjaśniła, że wtedy rodzice będą dowozić. Dodała, że to było w kuluarach mówione, poruszone, nie wymyśliła tego. Pani Magdalena zapytała a propos patriotyzmu gospodarczego gminnego, dyrektor szkoły w Przytocku zatrudnia 54 pracowników, a my na zebraniu, gdzie mówimy o szkole, o problemach. Przyjeżdża pani dyrektor szkoły innej gminy i w kuluarach rodzice mówią, że do Kępic nie dowiozą, tylko będą wozić do Lejkowa.

Pan Roman Seta oświadczył, że pierwszy raz słyszy, on słyszał o Ostrowcu i Polanowie.

Pani Magdalena Majewska dodała, że nie wierzy, że rodzice ze Mzdowa czy Podgór będą zawozić dzieci na swój własny koszt do Ostrowca.

Pan Zdzisław Maciaszek zapytał czy pan dyrektor zna ustawę prawo oświatowe. Po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi, dodał, że wszystkie jednostki, które prowadzą oświatę są zwolnione z czynszów. Zapytany co z tego, wyjaśnił, że to z tego, że szkoła w Przytocku korzysta z budynków publicznych i nie ponosi kosztów.

Pan Roman Seta dodał, że może nie ponosi.

Pan Zdzisław Maciaszek zapytał, jak nie ponosi? Czy pan dyrektor zapytał o jego koszty? W ogóle nie pytał pan. Po uzyskaniu odpowiedzi, że rozmawiali, Pan Zdzisław oświadczył, że tyle razy mówił, że bardzo łatwo jest rzucić oskarżenie, tylko trudno później jest to oskarżenie wycofać.

Pan Roman Seta przyznał rację i dodał, że dwa lata temu był możliwość przejęcia szkoły podstawowej w Biesowicach, to jest prawda, czy nie?

Pan Zdzisław Maciaszek oświadczył, że prawda, dodał też żeby pan dyrektor zrozumiał jedną rzecz, że z pierwszego założenia tak wychodziło. Dodał, że to jest tak niesamowity biznes, że wszyscy się do niego pchają. Tak?

Pan Roman Seta oświadczył, że on tego nie powiedział.

Pan Zdzisław Maciaszek dodał, że w momencie kiedy ruszała szkoła w Przytocku naście lat temu, nikt nie zakładał, nawet ja, kiedy miałem wszystko co do joty policzone, że pójdzie super. Wiedziałem od początku, że będzie bardzo ciężko i tak jest z założenia zawsze. Dzisiaj jest lżej, bo mamy bardzo dużo uczniów, ale one się nie zjawily w szkole w Przytocku tylko dlatego, że jest w Przytocku, tylko z jakiejś oferty. Dzisiaj ludzie są bardzo inteligentni i wiedza doskonale a propos budżetu, że pan oferuje dla klasy pierwsze ile godzin, 20? Ile ma pan wpisane w arkusz organizacyjny? Po uzyskaniu informacji, że klasy od 1 -3 są łączone, zapytał w takim razie o klasy 4. Po uzyskaniu odpowiedzi, że około 30 godzin, oświadczył, że szkoła w Przytocku oferuje 34 godziny takich zajęć obowiązkowych i nadobowiązkowych. Nie licząc w to wszystkich terapii dodatkowych i to jest z budżetu.

Pani Magdalena Majewska dodała, że Przytocku ma dobrą ofertę po prostu.

Pan Roman Seta oświadczył, że oferta szkoły podstawowej w Warcinie. Szkoła ma opracowaną strategię rozwoju, która uwzględnia czynniki demograficzne, co pokazuje, że jest przygotowana na zmiany w liczbie uczniów. Zapytany jak, oświadczył, pan mecenas może tu zaświadczyć, że od wielu lat robimy reorganizację.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że dobrze dyrektor wie, że wewnętrzne możliwości reorganizacji się wyczerpały. Po potwierdzeniu przez Pana Romana, dodał, że robiliśmy te zmiany, już nie mamy gdzie zrobić. To co dyrektor mówi jest w większości prawdą, tylko odnosi się do tego co było. Zarówno szkoła w Warcinie jak i inne szkoły wprowadzały zmiany dotyczące struktury reorganizacyjnej, polegającej na łączeniu oddziałów, łączeniu pewnych przedmiotów, dlatego dzięki temu między rokiem 2022 a 2023 wydatki na szkoły publiczne spadły nam. Wydaliliśmy wtedy o 700 tys zł mniej, ponieważ wprowadziliśmy bardzo dużo zmian. To zabrzmi bardzo źle, ale gdyby nie 30% podwyżka wynagrodzeń nauczycieli w roku 2024, albo gdyby była ta podwyżka, ale Państwo by nam zapewniło 100% pieniędzy na wynagrodzenia zasadnicze i wszystkie dodatki, być może byśmy o tym dzisiaj nie rozmawiali, bo byśmy dalej utrzymywali ten poziom. To co zrobiliśmy w tamtych latach, nie zapewnienie 100% na podwyżki zjadło nam wszystkie oszczędności, które zrobiliśmy i spowodowało wzrost wydatków z naszego budżetu. Pan dyrektor dobrze o tym wie, bo była o tym mowa na ostatnim spotkaniu, e nasze możliwości wewnętrznych zmian się wyczerpały, chyba że będziemy zwalniali ludzi bądź z obsługi, bądź w inny sposób nauczycieli. To są zmiany, których osobiście bym nie chciał. Szykujemy wariant "B", jeżeli nie uda nam się ten przeprowadzić, będzie on mniej korzystny dla pracowników nauczycieli i pracowników obsługi. Zaproponował, że może opowiedzieć o tym drugim wariantcie, bo panowie dyrektorzy już wiedzą. Dodał, też, że umówili się, żeby dyrektorzy pomyśleli czy sami mają jakieś propozycje, przemyślenia co można jeszcze zrobić, co zrobić innego w zamian by było jak najmniej strat wśród ludzi. Dodał również, że zgadza się z tym, że jeżeli mamy zatrudnionych ludzi, to są to nasi ludzie, bo w pierwszej kolejności im powinniśmy zapewniać pracę. Zgodził się z tym, że szkoła to są również wydatki związane z lokalnymi usługami, bo wydatki na utrzymanie budynku działają z koniecznością remontów, zakupu opału i innych usług związanych z utrzymaniem. To się nie zmieni, szkoły będą, one mają być szkołami filialnymi. Mają dalej działać, mają być w tych samych rozmiarach co jest, w związku z tym zakupy usług związanych z utrzymaniem się nie zmieniają.

Pan Roman Seta dodał, że tylko państwo radni muszą wiedzieć, że subwencja będzie większa niż w poprzednich latach.

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że nie będzie większa.

Pan Roman Seta oświadczył, że była robiona analiza, która wykazała, że od roku 2019 Gmina dokłada 20% z całego budżetu do oświaty, a na ten rok przewidziane jest 30%, ale będzie większa subwencja.

Pan Grzegorz Ożóg zapytał jaka subwencja, od roku 2025 nie mamy subwencji oświatowej, więc jaka subwencja?

Pan Roman Seta oświadczył, że po prostu nazwa jest zmieniona, ale potrzeby oświatowe będą zwiększone na pewno w okolicie mniejszości narodowej języku niemieckim.

Pan Andrzej Wieliczko przypomniał, że to już zostało uwzględnione. Zmiany dotyczące podwyższenia subwencji oświatowej w związku z podwyższeniem ilości godzin na język niemiecki zostały uwzględnione od września zeszłego roku. Spotkaliśmy się i rozmawialiśmy ile ma być dzieci w minimalnym oddziale, żeby uczyć języka mniejszości, żeby nam się to poskładało. Podwyższono z 1 godziny do 3 godzin. Wskaźnik, który tam był nie zwiększono 3 razy. Był 1.5 a zwiększono powiedzmy do 3,2. Dalej nam się to opłaca, nie ukrywaliśmy, że dzięki temu poprawiają nam się finanse oświaty. Mówiąc krótko, robiliśmy wszystko co dawało nam dodatkowe pieniądze z budżetu Państwa, jeżeli mieliśmy takie możliwości to to wprowadzaliśmy.

Pan Maciej Chaberski dodał, że mówimy tu, że na to jest więcej, może będzie, ale żyjemy tu i teraz. Nasze decyzje dzisiejsze mają skutek finansowy za dwa lata, niektóre za trzy. Mówmy o realiach. Mówimy o bezpieczeństwie, klasa 4 osobowa, która pójdzie do Kępic, a gdzie te dzieci pójda jak skończą 8 klasę. Też pójda do klasy czteroosobowej? Nie, szkoły średnie są 30 osobowe, a my tu chcemy jakiś skansen zrobić? Czy ktoś kiedykolwiek złe słowo o szkole w Warcinie powiedział? Nie. Rozmawiamy o tym co musimy zrobić. Nikt nie przekona mnie, że klasa czteroosobowa jest lepsza.

Pan Artur szewc dodał, że dzieci nie są uspołecznione.

Pan Roman Seta oświadczył, że dzisiaj stawiają na współpracę. Ile tych młodych ludzi jak wróci do gminy, będzie pracowało w firmie, która będzie duża? Tu jest miejsce normalne, dwu, trzy, czteroosobowe, gdzie oni mają nauczyć się współpracy? W dużej szkole?

Pani Magdalena Majewska zapytała, gdzie? W małej klasie? Oczywiście, że w dużej. Jeżeli chodzi o małe firmy, ten argument, że nie ma dużych zakładów pracy. W każdym dużym mieście mieszkańcy też do pracy dojeżdżają. W tej klasie czteroosobowej jest wniosek matki jednego dziecka o przeniesienie do Kępic. Możliwe, że będzie trzyosobowa klasa ósma.

Pan Marek Busłowicz poprosił o sprecyzowanie wypowiedzi.

Pan Roman Seta poinformował, że ostatnie wyniki egzaminu są najniższymi w województwie, a my nie braliśmy w nim udziału bo nie mieliśmy klasy. Kiedy była mierzona wartość dodana, mierzyliśmy ja po klasie trzeciej później po ósmej i wystaliśmy do kuratora. Otrzymaliśmy

odznakę od kuratora za jakość w edukacji pomimo, że to nie były jakieś wielkie wyniki. W szkołach wiejskich dzieci osiągają najwyższe efekty, bo najwyższy efekt po takim sprawdzianie to 100%. Im mniejsza klasa to może być tak, że będzie wybitnych czterech a może być tak, że słabo wypadną. Poniżej 10 osób taki wynik nie jest brany pod uwagę do średniej.

Pan Maciej Chaberski zapytał dlaczego taki wynik nie jest brany pod uwagę, czy to nie zastanowiło dyrektora?

Pan Roman Seta odpowiedział, że on nie jest reprezentacyjny.

Pan Maciej Chaberski dodał, że kurator nie uznaje taki wynik, bo takie klasy nie powinny istnieć. Nasze wyniki były liczone ręcznie.

Pan Roman Seta dodał, że najciekawsze to jest to, że się z tym zgadza, dlatego zrobimy razem strategię rozwoju i uwzględnijmy to, że klasę poniżej 5 osób przenosimy, ale status QWO szkoły niech zostanie.

Pan Zdzisław Maciaszek zapytał dyrektora Setę ile lat temu o tym mówił.

Pan Roman Seta dodał, że się zgadza z tym.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że mówienie o tym, że zostawiamy szkołę z układem takim jaki jest, a ustalamy sobie, że jak jest klasa, która ma pięć czy mniej niż osiem i przeniesiemy do innej szkoły, to jest nierealne.

Pan Maciej Chaberski dodał, że mieliśmy klasę jednoosobową i nie mogliśmy przenieść.

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że niepotrzebnie mieszamy wyniki do proponowanych zmian. Zmiany być muszą tylko pytanie brzmi, jakie i co chcemy osiągnąć. Chcemy osiągnąć oświatę, która będzie w miarę przyzwoicie uczyć, ale nie będzie kosztować „Bóg wie” ile pieniędzy. Bo nie mamy z czego dosypywać. Chcemy osiągnąć efekt, polegający na tym, żeby oświata nie generowała kolejne miliony zł, które musimy dokładać, bo to że będziemy dokładać nie ulega wątpliwości. To co chcemy zrobić ma spowodować wstrzymanie wzrostów, które są. To co robimy nie spowoduje, że nagle na oświatę publiczną wydamy mniej. W przyszłym roku być może będziemy wydawali jeszcze więcej, tyle, że może dzięki tym zmianom nie będziemy musieli dołożyć z własnych pieniędzy 8 mln. zł, tylko dołożymy też 8 mln. zł, ale koszt będzie o 600 czy 700 tys zł wyższy, temu to ma służyć. Temu ma służyć, że przy zmianach, które proponujemy, jak najmniej odbiło się na pracownikach, jak najmniej na lokalnej społeczności i jak najmniej na dzieciach. To co Dyrektor Seta mówi, żeby ustalić sobie jak, będzie mniej niż 5 czy 8 dzieci wtedy przenosimy, jest to nierealne, ponieważ jest obwód danej szkoły i musielibyśmy mieć zgodę wszystkich rodziców takiej klasy, żeby przenieśli dzieci do innej szkoły. Wystarczy że się nie zgodzi jeden. O tym przypadku mówił Pan Maciej Chaberski, w Korzybiu był jeden uczeń i rozmawialiśmy z rodzicami by przenieśli do Barcina czy jakiegokolwiek innej szkoły, będziemy finansowali dowozy itd. Rodzic powiedział nie, bo ma takie prawo. Nie mieliśmy innego wyjścia, jak prowadzić ten oddział jednoosobowy.

Pan Andrzej Wieliczko przytoczył przykład z gminy Kobylnica, gdzie wójt chciał zrobić zmiany dotyczące tego, żeby część dzieci z terenu gminy Kobylnica chodziło do szkoły w Kończewie. Czym się skończyło? Niczym. Bo rodzice powiedzieli, że obwód szkolny z Łosina zrobiony został

pod Kobylnicę, w związku z powyższym mają prawo, by ich dzieci chodziły do Kobylnicy. Bez zmian organizacyjnych szkół i bez zmian obwodów szkolnych jest to nierealne.

Pan Roman Seta dodał, że w dzisiejszym świecie, żadna firma, instytucja, zakład, jak nie ma strategii, nie ma pomysłu to będzie źle funkcjonować, dlatego ważna jest strategia.

Pan Artur Szewc dodał, że strategia była zrobiona i nikt jej nie wdrożył, bo byśmy musieli zostawić tylko szkołę w Kępicach, zamknąć wszystkie szkoły i zwolnić nauczycieli. Ta strategia była robiona za pierwszej kadencji Pana Przewodniczącego Lisowskiego i wskazywała, że musimy nasze budynki zamieniać na „geriawit farmaton” bo już wtedy wiedzieliśmy, że będzie mniej dzieci, nie będzie co uczyć. Teraz dochodzi do takich paradoksów, że mamy 60 dzieci w klasach 1-8 i 22 nauczycieli.

Pan Roman Seta wrócił do tematu finansowania i dodał, że może ta informacja odroczy o przynajmniej rok decyzje, że Ministerstwo przysłało pismo odnośnie zapytania co dalej z małymi szkołami. Okazuje się, że 41% szkół w Polsce to są małe szkoły. To znaczy, że zaraz będzie bardzo duży problem, tak jak Państwo myślicie o tym, ale ustawa ma zapobiec temu, żeby zamykać. Pomysł jest taki, żeby liczyć nie na ucznia potrzeby edukacyjne, ale na klasę, bez względu na to ile jest dzieci w klasie. Pewnie jakieś założenia będą.

Pan Artur Szewc dodał, że to pewnie będą takie same założenia jak teraz zrobili. Potrzebujemy 34, a dali 20.

Pan Roman Seta dodał, że będziemy uczestniczyć w tym projekcie, dlatego o tym Państwu mówię, że to lada moment może ruszyć.

Pan Maciej Chaberski dodał, że jeżeli tak by było, to szkołę w Kępicach rozgonimy, a pootwieramy na wsiach.

Pan Rafał Stelmach dodał, że zrobimy reaktywację Mzdowa, Osowa.

Pan Maciej Chaberski dodał, że budżet Państwa Polskiego też nie jest z gumy.

Pan Andrzej Wieliczko dodał, że żadne plany się nie toczą, nie ma żadnego projektu i to jest na zasadzie takiej, że jak się zapyta pani Minister, to odpowiada: „tak o tym wiemy, powołamy zespół i ewentualnie się tym zajmiemy”. Gdyby się zadziało to o czym mówi Pan dyrektor, to między innymi dlatego zaproponowaliśmy sytuację taką, szkoła filialna w klasach 1-4, klasa 5-6 oddział zamiejscowy, tak żeby wszyscy nauczyciele zostali, żeby można było odtworzyć ośmioletnią szkołę podstawową. Bo jest obiekt, są ludzie, są dzieci. Można powiedzieć, jedną krótką decyzją wracamy do systemu, który jest.

Pan Marek przytoczył przykład z firmy, w której pracował. Sytuacja była podobna z kosztami utrzymania i możliwości produkcyjnych. Stanęli przed dylematem, albo przechodzimy na 4/5 wszyscy pracownicy, albo zwalniamy 40% załogi. Przeszliśmy na ten pierwszy wariant, ludzie byli oburzeni, ale wszyscy podpisali i przystąpili do tego, aby wprowadzić ten program tzw. naprawczy. Pani Magdalena Majewska dodała, że o 20% mniej zarabiali. Ten okres przeszliśmy i teraz mamy zlecenia wzmożone i mogliśmy wrócić i wróciliśmy do pełnego etatu. W momencie kiedy będą te subwencje, jakie zapowiada Ministerstwo. Na dzień dzisiejszy

mamy tylko informację, że to ma nastąpić, ale czy i kiedy nastąpi nie wiemy. Natomiast nasza sytuacja finansowa nie pozwala na ciąg dalszy taki, który ma miejsce teraz.

Pan Jacek Szwedkowicz oświadczył, że dla niego sytuacja jest bardzo jasna. Dwa plus dwa zawsze było cztery. Rozumiem Pana dyrektora, rozumiem ludzi, którzy nie chcą likwidacji i już w założeniu błąd likwidacji. Jeśli nie ma pieniędzy, a mamy dwie wersje, albo robimy tą ewolucję, albo likwidujemy. Druga wersja będzie jak Pan radca powiedział, będzie gorsza. Nad czym mamy się zastanawiać?

Pan Roman Seta dodał, że mamy trzecią wersję. Zapytany przez Pana Jacka Szwedkowicza jaką i czy mamy pieniądze na tą trzecią wersję, bo jeśli nie to szkoda naszego czasu, odpowiedział, że bardzo duże są zaległości np. za śmieci. Nawet mi zaproponowano, bym był windykatorem, ale ja nie jestem od windykacji. Problemy z zebraniem pieniędzy, to są też środki.

Pan Jacek Szwedkowicz odpowiedział, że tamte środki, których nie mamy, mamy przeznaczać na coś co nie daje szansy poprawienia. Jeśli z roku na rok mamy coraz to mniej pieniędzy, a koszty utrzymania szkół rosną to nie idźmy w tą ciemną dziurę.

Pan Roman Seta dodał, że byśmy coś jakiegoś pieniędzy uzyskali.

Pan Grzegorz Ożóg wyjaśnił, że za każdym razem idzie windykacja, to jest ponad 700 upomnień w skali roku. Są dokumenty, tytuły wykonawcze wysyłane do Urzędu Skarbowego. Jeżeli Urząd Skarbowy nie jest w stanie wyegzekwować tych pieniędzy to ja bardzo chętnie przyjmę Pana na umowę zlecenie.

Pani Irena Hulisz oświadczyła, że dużo usłyszeliśmy o tym co było, może przedstawi Pan co tu i teraz, jaka ma Pan strategię. Proszę byśmy już nie wracali do przeszłości, bo już dużo na ten temat słyszeliśmy, natomiast jaką ma Pan propozycję.

Pan Marek Busłowicz zarządził 10 minutową przerwę.

Pan Marek Busłowicz po wznowieniu obrad poprosił Pana dyrektora o sprecyzowanie wypowiedzi i przypomniał, że jest to dopiero uchwała intencyjna.

Pan Roman Seta odpowiedział, że wołał by, żeby ta uchwała intencyjna nie powstała, żeby radni wysłuchali najpierw swoich mieszkańców. Oni tu przyjdą. Pan Roman dodał, że jak stawał do konkursu na dyrektora tam była taka koncepcja i w niej nie było ani słowa o likwidacji szkoły. To nie zaskoczyło, nie dziwcie się, że bronię coś czego osiągnęliśmy nie siedząc, tylko pracując na to ciężko co dzisiaj mamy. Nie będę czytał ile mamy certyfikatów, od instytucji, ludzi, którzy mają coś do powiedzenia. Nasi nauczyciele zostali indywidualnie zaproszeni na konsultacje w ramach nowej podstawy programowej jako przedstawiciele małych szkół. To ma znaczenie, Pani z Lejkowa powiedziała, że ta szkoła jest „perełką” w Polsce.

Pan Marek Busłowicz oświadczył, że nie będziemy Pana oceniać za osiągnięcia, my o tym nie rozmawiamy teraz.

Pan Roman Seta oświadczył, że chciał by, żeby radni wiedzieli nad czy, głosują. Dodał, że zgodnie z powiedzeniem „pogarda i pycha krąży przed upadkiem”. Jeżeli ktoś jest zazdrosny o 30%, bo nauczyciele dostali, to straszne rzeczy.

Pan Marek Busłowicz oświadczył, że nie widzi związku z tym tematem.

Pan Roman Seta zapytał to dlaczego była mowa, że gdyby nie 30% podwyżki dla nauczycieli.

Pan Andrzej Wieliczko wyjaśnił, że powiedział, że gdyby Państwo dało nam 100 % pieniędzy na podwyżkę dla nauczycieli, to może byśmy o tym nie rozmawiali, a rozmawiamy, dlatego, że dało tylko na wynagrodzenie zasadnicze, a wszelkie inne dodatki czyli ponad 35% plus koszty pracodawcy musieliśmy znaleźć ze środków własnych. Poprosił też Pana dyrektora, by jeśli musi się powoływać na to co mówi, by powoływał się rzetelnie i dokładnie to co powiedział.

Pan Roman Seta poinformował, że będąc zapraszonym na sesję, wszyscy pracownicy Urzędu są wyczytywani z imienia i nazwiska i dyrektorzy jednostek samorządowych. Urzędnicy z imienia i nazwiska, a dyrektorzy są pomijani.

Pan Marek Busłowicz oświadczył, że przyjmuje sugestię i wyjaśnił, że jak jest lista duża gości uczestniczących w danej sesji, to musiałby poświęcić na przywitanie 10 minut by każdego witać. Tak samo witam kierowników jednostek oświatowych, kierowników referatów. Jak ktoś się czuje urażony.

Pan Roman wyraził prośbę do radnych by nie podejmowali uchwały intencyjnej dzisiaj, wysłuchajcie mieszkańców.

Pan Maciej Chaberski oświadczył, że nikt dzisiaj nie podejmuje uchwał. Zapytał ile czasu Pan dyrektor pracuje w samorządzie? Czy na komisjach kiedykolwiek podejmuje się uchwały? Dzisiaj jest komisja, uchwały się podejmuje na sesji. To elitarna wiedza samorządowa.

Pan Rafał Stelmach dodał, że my wydajemy opinię.

Pan Marek Busłowicz dodał, że jeszcze przed sesją mogą być zmiany.

Pan Roman Seta oświadczył, że występuje tutaj sam, nie miał czasu się przygotować.

Pan Marek Busłowicz oświadczył, że otrzymał pismo od Pana dyrektora 28 stycznia i odpowiedziałem zaraz na drugi dzień.

Pan Roman Seta poinformował, że nie ma pretensji i podziękował.

Pan Andrzej Wieliczko poinformował, że na komisję nie trzeba zapraszać, o czym Pan dyrektor również był na ostatnim spotkaniu poinformowany.

Pan Roman Seta poprosił, żeby poczekać aż wejdzie ustawa o małych szkołach, bo on jest przekonany, że wejdzie.

Pan Andrzej Wieliczko oświadczył, że będziemy dyskutować, jak wejdzie projekt. Nie ma nawet projektu, nie ma nawet założeń, nie ma nic.

Głosowanie projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Warcinie im. Księdza prałata Alfreda Osipowicza w celu utworzenia Szkoły Filialnej w Warcinie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach.

Projekty uchwały został przyjęty.

- 4) Projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach poprzez utworzenie podporządkowanej jej organizacyjnie Szkoły Filialnej w Warcinie o strukturze organizacyjnej klas I-IV wraz z oddziałami przedszkolnymi.

Głosowanie projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach poprzez utworzenie podporządkowanej jej organizacyjnie Szkoły Filialnej w Warcinie o strukturze organizacyjnej klas I-IV wraz z oddziałami przedszkolnymi.

Projekty uchwały został przyjęty.

- 5) Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Biesowicach im. Janiny i Cyryla Zalewskich w celu utworzenia Szkoły Filialnej w Biesowicach Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach.

Głosowanie projektu uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Biesowicach im. Janiny i Cyryla Zalewskich w celu utworzenia Szkoły Filialnej w Biesowicach Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach.

Projekty uchwały został przyjęty.

- 6) Projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach poprzez utworzenie podporządkowanej jej organizacyjnie Szkoły Filialnej w Biesowicach o strukturze organizacyjnej klas I-IV wraz z oddziałami przedszkolnymi.

Głosowanie projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Bielaka w Kępicach wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Kępicach poprzez utworzenie podporządkowanej jej organizacyjnie Szkoły Filialnej w Biesowicach o strukturze organizacyjnej klas I-IV wraz z oddziałami przedszkolnymi.

Projekty uchwały został przyjęty.

- 7) Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Kępice na rok 2025.

Pan Grzegorz Ożóg poinformował, że:

Zwiększamy plan budżetu o 1 758 735,30 zł.

Zwiększamy plan wydatków o kwotę 2 194 871,50 zł

Dokonujemy się zmian w planie wydatków inwestycyjnych, dotacji celowych, wydatków na zadaniach własnych, funduszu sołeckim Centrum Integracji Społecznej, Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnemu a także w ZS w Kępicach, szkole podstawowej w Biesowicach, Barcinie, Korzybiu.

Dokonuje się zmian w planie wydzielonego rachunku dochodów i wydatków związanego z pomocą obywatelom Ukrainy.

Uruchamia się rezerwę inwestycyjną w kwocie 300 000,00 zł,

Ustalamy deficyt budżetu w wysokości 1 580 649,78 zł

Ustalamy przychody budżetu w wysokości 3 962 739,12 zł

Zmieniamy paragraf 6 Uchwały 19 grudnia 2024 roku. „Ustala się limity zobowiązań z tytułu kredytów zaciągniętych na:

- sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu do kwoty 4 000 000,00 zł,
- na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu emisji papierów wartościowych oraz zaciągniętych kredytów w kwocie 2 382 089,34 zł,
- na pokrycie planowanego deficytu do kwoty 848 913,69 zł.”

„Upoważniamy Burmistrza do tych samych punktów.

Po dokonanych zmianach budżet gminy Kępice:

-dochody to 78 376 287,79 zł

-wydatki to kwota 79 956 937,57 zł

Przychody to kwota 3 962 739,12 zł, rozchody na niezmienionym poziomie.

Pan Grzegorz poinformował, że kredyt, który był planowany w uchwale budżetowej na dzień 19 grudnia również uległ zmianie, jest ten sam, tylko zwiększyły się wolne środki na rachunku bankowym.

Pan Grzegorz przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały:

Zmiany w planie dochodów

Dział 600 - Transport i łączność

Wprowadza się nowe zadanie w planie budżetu po stronie dochodów pn.: „Budowa Centrum Przesiadkowego w Kępicach — zagospodarowanie terenu”, w rozdziale 60095 6257, w wysokości 339 294,36 zł.

Wartość ogółem powyższego zadania wynosi 9 060 566,37 zł, w tym:

wydatki kwalifikowane 5 946 061,43 zł (dofinansowanie ze środków Funduszy Europejskich dla Pomorza w wysokości 5 054 152,21 zł oraz wkład własny Gminy Kępice 891 909,22 zł),
wydatki niekwalifikowane 3 113 992,89 zł (wkład własny Gminy Kępice), - wydatki niekwalifikowane dodatkowe 512,05 zł (wkład własny Gminy Kępice). Zadanie realizowane w latach 2024-2027.

Dział 758 - Różne rozliczenia

Wprowadza się plan funduszu pomocy w rozdziale 75814 § 2100 w kwocie 22 593,00 zł. Są to środki funduszu pomocy na rzecz dodatkowych zadań oświatowych związanych z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy.

Dział 853 — Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej

Zwiększa się plan budżetu po stronie dochodów w rozdziale 85395 2180 o kwotę 352 847,94 zł.

Plan po zmianach zamyka się w kwocie 702 847,94 zł i jest zgodny z zapotrzebowaniem na środki finansowe na I kwartał 2025 roku. Są to środki na realizację zadań wynikających z ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw oraz niektórych innych ustaw — "równania dla przedsiębiorstw energetycznych".

Dział 900 — Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

W związku z aktualizacją harmonogramu realizacji przedsięwzięcia w ramach Programu Priorytetowego

Ciepłe Mieszkanie, stanowiącego załącznik Nr 3 z dnia 06-09-2024 roku do umowy nr WFOŚ/D/CM/84541/2022, zwiększa się plan budżetu po stronie dochodów w rozdziale 90095 6260 o kwotę 44 000,00 zł, na zadaniu pn.: „Ciepłe mieszkanie”.

Dział 921 — Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego

Zwiększa się plan finansowy po stronie dochodów w rozdziale 92195 § 6370 na zadaniu pn.: „Przebudowa wraz z remontem oraz zagospodarowanie terenu wokół Filii Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Obłężu” o kwotę 1 000 000,00 zł.

Po zmianie harmonogramu, wartość ogółem powyższego zadania wynosi 2 259 222,22 zł, w tym:

- dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład w wysokości 2 000 000,00 zł (realizacja w 2025 roku),
- wkład własny Gminy Kępice (wydatki kwalifikowane) — 222 222,22 zł (wydatki 2024 roku - 174 660,00 zł, wydatki 2025 roku — 47 562,22 zł), - wkład własny Gminy Kępice (wydatki niekwalifikowane) 37 000,00 zł (wydatki 2024 roku 21 920,01 zł, wydatki 2025 roku - 15 079,99 zł).

Zmiany w planie wydatków

Dział 600 - Transport i łączność

1. Wprowadza się plan finansowy po stronie wydatków budżetu w rozdziale 60014 § 6050, w wysokości

73 935,00 zł i tworzy się nowe zadanie pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1164G poprzez budowę ścieżki pieszo-rowerowej wraz z poszerzeniem istniejącej jezdni — prace projektowe realizowane na podstawie koncepcji”. Ogólna wartość zadania wynosi 88 935,00 zł, w tym środki z Funduszu sołeckiego Sołectwa Biesowice 10 000,00 zł i Funduszu Sołeckiego sołectwa Ciecholub 5 000,00 zł.

2. Przenosi się środki finansowe w planie budżetu po stronie wydatków w rozdziale 60016 z § 4270 kwotę 3 198,00 zł do § 4300 kwotę 246,00 zł (wymiana znaku drogowego) oraz do § 4270 kwotę 2 952,00 zł i tworzy się nowe zadanie pn.: „Naprawa wjazdu na dz. 193 w Kępicach”.

3. Zmniejsza się środki w planie finansowym po stronie wydatków budżetu w rozdziale 60016 § 6050 o kwotę 100 000,00 zł, na zadania pn. „Dokumentacje projektowe dróg”.

4. Wprowadza się nowe zadanie w planie budżetu po stronie dochodów pn.: „Budowa Centrum Przesiadkowego w Kępicach — zagospodarowanie terenu”, w rozdziale 60095 w wysokości ogółem 600 110,44 zł, w tym w:

- § 6057 w wysokości 339 294,36 zł (dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Pomorza),

- § 6059 w wysokości 59 875,48 zł (wydatki kwalifikowane — wkład własny Gminy Kępice),

- § 6050 w wysokości 200 428,55 zł (wydatki niekwalifikowane — wkład własny Gminy Kępice),

- - § 6050 w wysokości 512,05 zł (wydatki dodatkowe, niekwalifikowane — wkład własny Gminy Kępice).

Wartość ogółem powyższego zadania wynosi 9 060 566,37 zł, w tym:

- wydatki kwalifikowane 5 946 061,43 zł (dofinansowanie ze środków Funduszy Europejskich dla

Pomorza w wysokości 5 054 152,21 zł oraz wkład własny Gminy Kępice 891 909,22 zł),

- wydatki niekwalifikowane 3 113 992,89 zł (wkład własny Gminy Kępice), - wydatki niekwalifikowane dodatkowe 512,05 zł (wkład własny Gminy Kępice). Zadanie realizowane w latach 2024-2027.

Dział 750 — Administracja publiczna

1. Zmniejsza się plan finansowy po stronie wydatków budżetu w rozdziale 75023 4040 o kwotę 37 542,56 zł.

2. Przenosi się środki finansowe w planie budżetu po stronie wydatków w rozdziale 75023 z § 4270 kwotę 8 364,00 zł do § 4270 kwotę 8 364,00 zł i tworzy się nowe zadanie pn.: „Prace remontowe przy budynku Urzędu Miejskiego w Kępicach”.

3. Przenosi się środki finansowe w planie budżetu po stronie wydatków w rozdziale 75023 z § 6060 kwotę 8 000,00 zł z zadania pn.: „Zakupy inwestycyjne” do § 6060 kwotę 8 000,00 zł i tworzy się nowe zadanie pn.: „Zakup laptopa na potrzeby promocji”.

4. Zwiększa się plan budżetu po stronie wydatków w rozdziale 75095 4430 o kwotę 300,00 zł. Środki powyższe przeznaczone są na opłatę składek członkowskich do stowarzyszenia Bezpieczny Region Słupski.

Dział 750 — Administracja publiczna i dział 751 — Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony państwa

Przenosi się środki w planie finansowym po stronie wydatków na zadaniach zleconych:

- z rozdziału 75101 § 4010 do rozdziału 75011 § 4010 kwotę 117 572,56 zł
 - z rozdziału 75101 § 4110 do rozdziału 75011 § 4110 kwotę 20 104,91 zł,
 - z rozdziału 75101 § 4120 do rozdziału 75011 § 4120 kwotę 2 880,53 zł,
- zgodnie z planem dochodów na zadania zlecone.

Dział 758 - Różne rozliczenia

Uruchamia się środki rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne w rozdziale 75818 6800 w kwocie 300 000,00 zł, z przeznaczeniem na:

- realizację zadania pn.: „Budowa Centrum Przesiadkowego w Kępicach — zagospodarowanie terenu”, zabezpieczenie wkładu własnego Gminy Kępice w wysokości 260 816,08 zł,
- realizację zadania pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1164G poprzez budowę ścieżki pieszo-rowerowej wraz z poszerzeniem istniejącej jezdni — prace projektowe realizowane na podstawie koncepcji” w wysokości 39 183,92 zł.

Dział 801 — Oświata i wychowanie

1. Na podstawie Zarządzenia Nr 2/2025/KEPI z dnia 27 stycznia 2025 roku Dyrektora Zespołu Szkół w Kępicach, przenosi się środki w planie finansowym tej jednostki w rozdziale 80104 z § 4270 kwotę 40 000,00 zł do § 6050 kwotę 40 000,00 zł i tworzy się nowe zadanie pn.: „Modernizacja ogrodenia Przedszkola Samorządowego w Kępicach”.

2. Przenosi się środki w planie finansowym po stronie wydatków w rozdziale 80113 z § 4210 kwotę 6 000,00 zł do:

- § 4110 kwotę 868,72 zł,
 - kwotę 5 131,28 zł,
- celem zabezpieczenia przyszłych wydatków.

3. Wprowadza się plan funduszu pomocy w rozdziale 80195 o łączną kwotę 22 593,00 zł, w:

- § 4750 — w planie finansowym Szkoły Podstawowej w Korzybiu o kwotę 1 738,00 zł,
- § 4750 — w planie finansowym Zespołu Szkół w Kępicach o kwotę 6 952,00 zł,
- § 2340 — dotację celową dla Niepublicznej Szkoły w Przytoku o kwotę 13 903,00 zł.

Są to środki funduszu pomocy na rzecz dodatkowych zadań oświatowych związanych z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy.

4. Zwiększa się plan budżetu po stronie wydatków jednostek oświatowych realizujących zadanie pn.

„Regionalne wsparcie rozwoju kompetencji kluczowych w pomorskich szkołach” o kwotę ogółem 8 432,70 zł (niewykorzystane środki pieniężne na rachunku bieżącym budżetu, wynikające z rozliczenia środków określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy i dotacji na realizację programu, projektu lub zadania finansowanego z udziałem tych środków), zwiększając plany finansowe niżej wymienionych jednostek oświatowych, w rozdziale 80195:

a) Zespołu Szkół w Kępicach o kwotę 6 362,04 zł,

b) w: — § 4707 — zł,

- § 4709 - 55,56 zł,

- § 4797-5 064,15 zł,

- § 4799-297,89 zł, celem zabezpieczenia przyszłych wydatków.

b) Szkoły Podstawowej w Biesowicach o kwotę ogółem 2 062,24 zł, w:

- § 4797- 1 947,67 zł,

- § 4799- 114,57 zł, celem zabezpieczenia przyszłych wydatków.

c) Szkoły Podstawowej w Barcinie o kwotę ogółem 8,42 zł, w:

- § 4797-7,95 zł,

- § 4799 - 0,47 zł, celem zabezpieczenia przyszłych wydatków.

Dział 851 — Opieka zdrowotna

Zwiększa się środki w planie budżetu po stronie wydatków w rozdziale 85154 § 4300 o kwotę 29 086,08 zł, Są to środki pieniężne na wydatki Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałaniu Narkomanii, wynikające z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych związanych ze szczegółowymi zasadami wykonywania budżetu określonymi w odrębnych ustawach stanowiące przychód 2025 roku.

Dział 852 - Pomoc społeczna

1. Zwiększa się plan finansowy Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Kępicach w rozdziale 85203 § 4440 o kwotę 21 754,27 zł, celem zabezpieczenia przyszłych wydatków.

2. Zwiększa się plan finansowy Centrum Integracji Społecznej w Kępicach w rozdziale 85232 § 4440 o kwotę 6 700,00 zł, celem zabezpieczenia przyszłych wydatków.

Dział 853 Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej

1. Zwiększa się plan finansowy Centrum Integracji Społecznej w Kępicach w rozdziale 85232 o kwotę ogółem 48 654,49 zł, w:

- §4307 o kwotę 43 531,17 zł,

- § 4309 o kwotę 5 123,32zł, celem zabezpieczenia przyszłych wydatków.

Są to niewykorzystane środki pieniężne na rachunku bieżącym budżetu, wynikające z rozliczenia środków określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy i dotacji na realizację programu, projektu lub zadania finansowanego z udziałem tych środków.

2. Zwiększa się plan budżetu po stronie wydatków w rozdziale 85395 2180 o kwotę 702 847,94 zł.

Plan po zmianach zamyka się w kwocie 1 052 847,94 zł i jest zgodny z zapotrzebowaniem na środki finansowe na I kwartał 2025 roku 702 847,94 zł oraz z wypłatą wyrównania dla przedsiębiorstw energetycznych za miesiąc grudzień 2024 roku w wysokości 350 000,00 zł (niewykorzystane środki pieniężne na rachunku bieżącym budżetu, wynikające z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych związanych ze szczególnymi zasadami wykonywania budżetu określonymi w odrębnych ustawach).

Są to środki na realizację zadań wynikających z ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw oraz niektórych innych ustaw „wyrównania dla przedsiębiorstw energetycznych.

Dział 900 — Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

1. W związku z aktualizacją harmonogramu realizacji przedsięwzięcia w ramach Programu Priorytetowego Ciepłe Mieszkanie, stanowiącego załącznik Nr 3 z dnia 06-09-2024 roku do umowy nr WFOŚ/D/CM/84541/2022, zwiększa się plan budżetu po stronie wydatków w rozdziale 90005 § 6230 o kwotę 44 000,00 zł, na zadaniu pn.: „Ciepłe mieszkanie”.

2. Zmienia się plan budżetu po stronie wydatków w rozdziale 90015 i przenosi się kwotę 43 000,00 zł z § 6050 z zadania pn.: „Nowe oświetlenie” do:

-§ 4270 kwotę 9 909,00 zł, celem zabezpieczenia wydatków związanych z naprawą istniejącego oświetlenia drogowego w gminie Kępice,

-§ 6050 kwotę 28 000,00 zł i utworzenie nowego zadania pn.: „Doświetlenie przejścia dla pieszych przy ul. Niepodległości w Kępicach”,

-§ 6050 kwotę 5 091,00 zł i utworzenie nowego zadania pn.: „Odbudowa lampy oświetleniowej w m. Kępice, ul. Kruszka”.

Dział 921 — Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego

1. Wprowadza się plan budżetu po stronie wydatków w rozdziale 92195 § 6050 o kwotę 62,93 zł, na zadaniu pn.: „Przebudowa i wyposażenie budynku w miejscowości Warcino zmiana sposobu użytkowania budynku kościoła na świetlicę wiejską (ETAP II). — niewykorzystane środki pieniężne na rachunku bieżącym budżetu, wynikające z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych związanych ze szczególnymi zasadami wykonywania budżetu określonymi w odrębnych ustawach „środki pochodzące z odsetek bankowych pozostałe na wyodrębnionym rachunku bankowym Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, stanowiące przychód 2025 roku.

2. Zwiększa się plan finansowy po stronie wydatków w rozdziale 92195, na zadaniu pn.: „Przebudowa wraz z remontem oraz zagospodarowanie terenu wokół Filii Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Obłężu” o kwotę ogółem 1 046 642,21 zł w:

- zwiększa się § 6050 o kwotę 47 562,22 zł (wkład własny kwalifikowany),
- zmniejsza się § 6050 o kwotę 920,01 zł (wkład własny niekwalifikowany),
- zwiększa się § 6370 o kwotę 1 000 000,00 zł (dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład), Po zmianie harmonogramu, wartość ogółem powyższego zadania wynosi 2 259 222,22 zł, w tym:
 - dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład w wysokości 2 000 000,00 zł (realizacja w 2025 roku),
 - wkład własny Gminy Kępice (wydatki kwalifikowane) — 222 222,22 zł (wydatki 2024 roku - 174 660,00 zł, wydatki 2025 roku - 47 562,22 zł), - wkład własny Gminy Kępice (wydatki niekwalifikowane) — 37 000,00 zł (wydatki 2024 roku 21 920,01 zł, wydatki 2025 roku - 15 079,99 zł).

3. Wprowadza się plan budżetu po stronie wydatków w rozdziale 92195 § 6050 w kwocie 26 065,00 zł, nowe zadanie pn.: „Rozbudowa istniejącej przystani nad jeziorem Obłęskim”.

Dział 926 — Kultura fizyczna

Wprowadza się plan finansowy po stronie wydatków budżetu w rozdziale 92695 § 6050 w kwocie 1 230,00 zł, nowe zadanie pn.: „Koncepcja infrastruktury sportowej w Kępicach”.

Zmiany w planie funduszu sołeckiego:

1. Dokonuje się zmiany w planie finansowym funduszu sołeckiego sołectwa Pustowo, na zadaniu pn.: „Zakup kostki brukowej”, w rozdziale 60014 i kwotę 243,24 zł przenosi się z 6060 do 4300.

2. Dokonuje się zmiany w planie finansowym funduszu sołeckiego sołectwa Biesowice, poprzez zmianę nazwy zadania z „Projektu ścieżki rowerowej” w rozdziale 60095 § 6050 i utworzenie nowego zadania pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1164G poprzez budowę ścieżki pieszo-rowerowej wraz z poszerzeniem istniejącej jezdni — prace projektowe realizowane na podstawie koncepcji” w rozdziale 60014 z § 6050, kwota przeznaczona na powyższe zadanie nie ulega zmianie i wynosi 10 000,00 zł.

3. Dokonuje się zmiany w planie finansowym funduszu sołeckiego sołectwa Ciecholub, poprzez zmianę nazwy zadania z „Projektu ścieżki rowerowej” w rozdziale 60095 § 6050 i utworzenie nowego zadania pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1164G poprzez budowę ścieżki pieszo-rowerowej wraz z poszerzeniem istniejącej jezdni — prace projektowe realizowane na podstawie koncepcji” w rozdziale 60014 z § 6050, kwota przeznaczona na powyższe zadanie nie ulega zmianie i wynosi 5 000,00 zł.

Zmiany w planie przychodów:

Wysokość przychodów po zmianach wynosi 3 962 739,12 zł, w tym:

1. z kredytu zaciągniętego na rynku krajowym w kwocie 3 231 003,03 zł,
2. z nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu, o których mowa w art. 217 ust.2 pkt 6 w wysokości 731 736,09 zł, w tym:

- 29 086,08 zł - środki z GKRPA,
- 62,93 zł - środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych,
- 350 000,00 zł — środki z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 na wypłatę wyrównania ciepłowniczego,

— 57 932,59 zł - realizacja zadania pn.: „Regionalne wsparcie rozwoju kompetencji kluczowych w pomorskich szkołach”,

- 48 654,49 zł — realizacja zadania pn.: „Aktywność szansą na pracę w Gminie Kępice”.
- 243 000,00 zł środki z Funduszu Dopłat na realizację zadania pn. „Kupno i remont lokali mieszkalnych mieszczących się w budynku przy ul. Marii Kónopnickiej 7/2, 7/3 7/4 w Kępicach”;
- 3 000,00 zł — środki pochodzące z Fundacji mBanku na realizację zadania pn.: „mPotęga — Na tropie geometrii”.

Pan Maciej Chaberski poinformował, że Centrum w Kępicach to największa inwestycja. Jesteśmy szczęśliwi, że udaje nam się dopiąć temat. Jest to kolejny etap, na który pozyskano środki z funduszy europejskich z funduszu dla pomorza. Zakres prac ma obejmować teren wokół dworca, rondo tylko dla wysadzania podróżnych i jechać dalej. Przy torach w kierunku

ul. Pomorskiej budujemy nową drogę, parkingi, stację do ładowania samochodów elektrycznych, zatoczki autobusowe, budujemy drogę wewnętrzną do tzw. mieszkań plus by rozwiązać problem komunikacyjny i zalewania. Zakres kończy się na budynku Centrum Opiekuńczo Mieszkalnego. Ścieżki rowerowe też są zakresem tego dużego projektu przebudowy centrum.

Pani Magdalena Majewska dodała, że jest jeśli chodzi o ten etap to jest duży etap. Kolejnym ostatnim etapem byłaby przebudowa ul. Niepodległości, centrum. Nie jest to jakieś „widzi mi się”, bo patrząc na stan ulicy już teraz są dziury. Jest to droga powiatowa, jeszcze przyjdzie nam zamiana z powiatem, ale za dwa, trzy lata remont i tak był by wymagany. Tu odciążymy, bo coraz więcej samochodów ciężarowych jeździ, a poza tym są to środki zewnętrzne. Czy mamy mieszkać w gminie, w której nie robimy inwestycji, w miejscowości, którą zaniedbujemy? Czy mamy korzystać z pieniędzy, które możemy otrzymać, chociażby połowę? Zlikwidujemy problem z wodami opadowymi, robimy miejsca parkingowe, których w Kępicach brakuje, szczególnie w centrum, robimy zatoczki autobusowe, robimy centrum przesiadkowe. Patrząc na nasze wysiłki, zabiegi nie jesteśmy w stanie sprowadzić do gminy dużego przedsiębiorstwa z tego głównego powodu, że nie ma u nas dróg krajowych, ekspresowych, ani nawet ruch, w którym by się krzyżowały węzła transportowe. Z turystyki też się nie utrzymamy, turystyka może być uzupełnieniem. Próbuje się usprawnić tak dojazdów do Słupska, żeby z najodleglejszego miejsca w gminie, żeby w ciągu godziny dostać się do Słupska. Mamy dobrą współpracę z Ministerstwem Transportu, który rozumie nasze problemy, mamy dobre relacje z Urzędem Marszałkowskim z wydziałem infrastruktury, bo już mamy 8 par pociągów, a docelowo ma być 10 par pociągów. Tak się dzieje w dużych miastach i nawet z gmin podmiejskich dużych dojeżdżając do pracy w centrum tą godzinę trzeba poświęcić. Ba tym trzeba się skupić, bo my jako gmina nie wybudujemy zakładu przemysłowego, bo nawet nie mamy takich możliwości, narzędzi. W naszym przypadku możemy ułatwić mieszkańcom dojazd do pracy i szkoły. Przez to centrum przesiadkowe, wygodny dojazd do pracy. W tej chwili 28 minut jedzie pociąg z Kępicy do Słupska. Po remoncie dworca w Słupsku, myślę że to będzie możliwe, żeby pociąg jechał bezpośrednio do Ustki, żeby się zatrzymywał w strefie ekonomicznej. Jeśli byśmy mieli taki dojazd w 35 minut, to na te warunki, na te realia to jest naprawdę niezły czas. Nawet w Słupsku w godzinach szczytu przejechać na drugi koniec miasta to jest dobre pół godziny jak nie dłużej. To będziemy chcieli doprowadzić, tym bardziej, że to jest w strategii Państwa, dużo pieniędzy unijnych idzie w szczególności na rozwój transportu kolejowego i w tym kierunku też idą nasze działania.

Pan Maciej Chaberski dodał, że skończyły się dofinansowania, skończyły się Polskie Łądy, gdzie były dofinansowania 98%, ale co najważniejsze dofinansowanie unijne w maksymalnej kwocie jest 85%, ale z zastrzeżeniem, że VAT jest podatkiem niekwalifikowalnym i my jako gmina nie możemy go rozliczyć z Urzędem Skarbowym to jesteśmy w plecy kolejne 23% co nam daje maksymalne dofinansowanie, realnie 62%. Unia Europejska, która swoim rozporządzeniem chce rozwijać transport publiczny, ogranicza dofinansowania do dróg, twierdząc, że drogi będą generowały zanieczyszczenia. W naszym projekcie wszystkie miejsca parkingowe przynależne do miejsca przesiadkowego, wszystkie przystanki autobusów, chodniki, ścieżki rowerowe, rondo jest jak najbardziej w porządku, ale sam ten asfalt biegnący przez środek jest wydatkiem niekwalifikowalnym czyli jego odliczamy od dofinansowania.

Każde dofinansowanie możecie słyszeć, że 85% dofinansowania jest prawdą, ale wraz z kwalifikowalnym i wydatków netto bez podatku VAT.

Pan Rafał Stelmach zapytał o zmiany w sołectwie Biesowice, o co chodzi ze ścieżką rowerową. Pan Maciej Chaberski wyjaśnił, że to jest kolejny rok, gdzie sołectwo Biesowice i sołectwo Ciecholub przekazują środki na połączenie tych dwóch sołectw, na projekt architektoniczny przebudowy drogi wraz ze ścieżką rowerową, w zeszłym roku i teraz Biesowice przekazało po 10 tys zł, a Ciecholub po 5 tys zł. resztę dołożymy.

Pan Grzegorz Ożóg dodał, że to jest tylko zmiana, ponieważ projekt przebudowy tej drogi był już zaplanowany w projekcie budżetu na rok 2025, a w związku, że będzie to wspólna realizacja inwestycji, to zadanie musi się tak samo nazywać, dlatego jest zmiana nazwy zadania.

Głosowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Kępice na rok 2025

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

- 8) Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2025-2040.

Głosowanie w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2025-2040.

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

- 9) Projekt uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków i opłat stanowiących dochody budżetu gminy Kępice za pomocą innego instrumentu płatniczego, w tym instrumentu płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny.

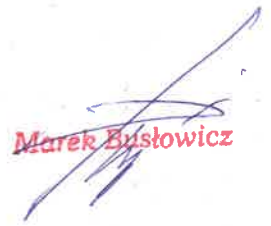
Pan Grzegorz Ożóg poinformował, że nie zmieniały się przepisy prawa, ale zmienia się po części interpretacja przepisów prawa, więc aby móc pobierać podatek, czy jakąkolwiek opłatę kartą płatniczą lub telefonem musi być podjęta uchwała rady. W związku z tym, że my już taką opłatę pobieramy od kilku lat, aby spełnić te wszystkie procedury prosimy o podjęcie powyższej uchwały.

Głosowanie w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków i opłat stanowiących dochody budżetu gminy Kępice za pomocą innego instrumentu płatniczego, w tym instrumentu płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny.

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

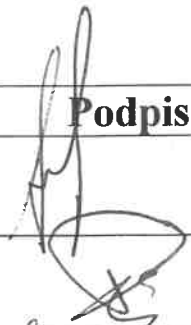
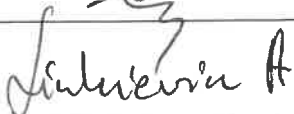
Protokołowała

Katarzyna Szewiec

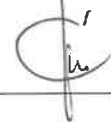


Marek Busłowicz

LISTA OBECNOŚCI
na posiedzeniu Komisji Rolnictwa, leśnictwa, ochrony środowiska
i bezpieczeństwa
w dniu.....30 stycznia.....2025..

Lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Piotr Bućko	Przewodniczący	
2.	Rafał Stelmach		
3.	Adam Linkiewicz		
4.	Karol Waszak		
5.	Marek Busłowicz		

Goście zaproszeni :

	Roman Sedu	Doc. SP Luban	
	Damian Chubior	Ull dzpico	

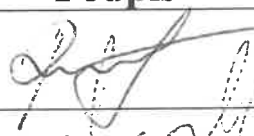
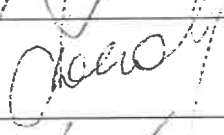
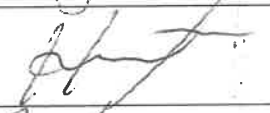
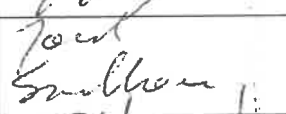
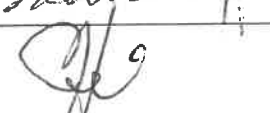
LISTA OBECNOŚCI
na posiedzeniu Komisji Oświaty, kultury, sportu, ochrony zdrowia i opieki społecznej
w dniu 30 stycznia 2025 r.

Lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Iwona Kujawska	Przewodnicząca	
2.	Zdzisław Maciaszek		
3.	Dorota Wiśniewska		
4.	Artur Szewc		
5.	Ewa Ziemianowicz		

Goście zaproszeni :

	Roman Sebe	Dor. SPWano	
	Damian Chabot	UM Aspic	

LISTA OBECNOŚCI
na posiedzeniu Komisji Rozwoju gospodarczego, inwestycji
i finansów
w dniu...30...stycznia.2025r.

Lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Krzysztof Rosiak	Przewodniczący	
2.	Aleksandra Mondry		
3.	Henryk Palewski		
4.	Jacek Szwedkowicz		
5.	Irena Hulisz		

Goście zaproszeni :

	Roman Sek	Dm. SP Wana	
	Damian Chabla	Ull. Kępcie	

